

**Rada Miasta w Myszkowie**

**Komisja Finansów i Budżetu , Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Rewizyjna, Komisja Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej, Posiedzenie komisji połączone**

## **Protokół nr 7/22**

VII posiedzenie odbyło się w dniu 12 grudnia 2022r.

Obrady rozpoczęto 12 grudnia 2022r. o godz. 08:30, a zakończono o godz. 13:07 tego samego dnia.

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 18 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pan Ryszard Woszczyk – prezes spółki ZWiK w Myszkowie.
4. Pani Katarzyna Kochman – Skarbnik Miasta Myszkowa.
5. Mieszkańcy dzielnicy Podlas- wg załączonej listy obecności.
6. Mieszkańki dzielnicy Światowit – wg załączonej listy gości.
7. Pan Jarosław Mazanek – Redaktor Naczelny Gazety Myszkowskiej.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. Elżbieta Doroszuk
5. Sławomir Dymezyk
6. Andrzej Giewon
7. Beata Jakubiec-Bartnik
8. Sławomir Jałowiec
9. Zofia Jastrzębska
10. Norbert Jęczalik
11. Dominik Lech
12. Beata Pochodnia
13. Małgorzata Skinder
14. Halina Skorek - Kawka
15. Iwona Skotniczna
16. Tomasz Szlenk
17. Jacek Trynda
18. Jerzy Woszczyk
19. Adam Zaczkowski
20. Tomasz Załęcki
21. Ewa Ziajska - Łazaj

### **Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenia porządku obrad.
2. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
3. Sprawy różne.

### **Przyjęty porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenia porządku obrad.
2. Sprawy różne.
3. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

### **Do punktu 1.**

#### **Otwarcie posiedzenia i ustalenia porządku obrad.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził pan Adam Zaczkowski. Powitał Państwa radnych, pana Burmistrza, gości. Prowadzący obrady komisji wyczytywał kolejno Państwa radnych i poprosił o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził prawomocność obrad. Komisja została zwołana ze względu na to, że pan Burmistrz zawniósł o zwołanie sesji. Sesja odbędzie się dzisiaj bezpośrednio po zakończeniu obrad komisji i porządek obrad nawiązuje do wniosku o sesję i tematyki sesji. Przewodniczący komisji przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że w związku z obecnością na Komisji mieszkańców dzielnicy Podlas wnosi o zmianę w porządku obrad w taki sposób, aby zamiast punktu drugiego i trzeciego czyli sprawy różne przesunąć jako punkt drugi, a zmiany w budżecie i WPF jako punkt trzeci.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o głosowanie nad zmianą porządku obrad zaproponowanego.

Radna p. Beata Pochodnia powitała mieszkańców dzielnicy Światowit ul. Zamenhofa i porządek, który radni otrzymali wskazywał na to, że Panie zjawiły się, żeby zabrać głos w punkcie dotyczącym dzisiejszej Komisji i dzisiejszej sesji. Jeżeli panie oczywiście wyrażą zgodę, bo pewnie będzie taka wola większości i dysponujecie czasem, i mieszkańcy Zamenhofa mimo, że nie mieliśmy tego w porządku chcieliby zabrać głos wcześniej, chyba że mieszkańcy zdecydują, Panie też wzięły udział w tej Komisji specjalnie tutaj, przyszły i poświęciły swoje sprawy, bo taki mieliśmy porządek. Nie wiem, czy będziemy zmieniać ten porządek, czy będziemy to robić zgodnie z chronologią, która była zapowiedziana.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że sądzi, że radna zna regulamin i jeśli padł wniosek musi zostać przegłosowany.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poprosiła o poddanie pod głosowanie jej wniosku w sprawie zmiany porządku obrad.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o zaopiniowanie wniosku w sprawie zmiany porządku obrad.

### **Głosowano w sprawie:**

Otwarcie posiedzenia i ustalenia porządku obrad - zmiana porządku.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

#### **Wyniki imienne:**

ZA (13)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk

### **Do punktu 2.**

#### **Sprawy różne.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się do mieszkańców obu dzielnic będących na Komisji i poinformował, że na Komisji głosują radni, którzy są członkami Komisji, a mieszkańcy będą mieli udzielony głos w trakcie dyskusji.

### **W dyskusji wzięli udział:**

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jako radna z dzielnicy Podlas zabierze krótko głos w dyskusji aby przypomnieć wszystkim państwu jak wyglądała historia kanalizacji w dzielnicy Podlas. Dodała, że rozumie, że Państwo tutaj tak licznie zgromadzeni z dzielnicy Podlas przyszli porozmawiać w sprawie kanalizacji w naszej dzielnicy. Inwestycja pn. „Budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas, teren obejmujący obszar pomiędzy ulicą Jana Pawła II, Prusa i Kościuszki” została wprowadzona do Wieloletniej Prognozy Finansowej w 2004r. Oczyszczalnia ścieków budowana na Mijaczowie została zakończona w 2005r., w kolejnych latach trwała regulacja stanów prawnych 20 dróg w dzielnicy Podlas. Kolejnym etapem była budowa przepompowni ścieków ul. Żytniej, a następnie miasto wybudowało kanalizację sanitarną w drodze wojewódzkiej Kościuszki, to było około 3 lat temu. Wtedy miasto wybudowało tam kanalizację dla dzielnicy Podlas, bardzo istotna sprawa, ponieważ ścieki z pierwszego etapu dzielnicy Podlas pójdą właśnie ul. Kościuszki do ul. Żytniej, gdzie została wybudowana przepompownia i stamtąd dopiero ścieki pójdą pod ciśnieniem na Mijaczów do oczyszczalni ścieków. Budowa kanalizacji w dzielnicy Podlas to wielomilionowa inwestycja, która musi być podzielona na kilka etapów, budżet nie udźwignąłby tego gdybyśmy chcieli w jednym etapie to wszystko naraz zrobić. I tak to się stało, że podzielona jest ta inwestycja na kilka etapów, w tej chwili mamy zaplanowany pierwszy etap i drugi etap, gotowy jest projekt na pierwszy etap kanalizacji, jest na to pozwolenie na budowę. Pierwszy etap obejmuje ulice: Sienkiewicza, Mickiewicza, Staszica, Reymonta, Sobieskiego i część ul. Prusa, do ul.

Sobieskiego. Drugi etap obejmuje: Prusa od Sobieskiego do końca, Kazimierza Wielkiego, Kraszewskiego i Jana Pawła od Kazimierza Wielkiego do Słowackiego. Kolejne projekty na kolejne etapy będą wykonywane systematycznie i oczywiście później nastąpi ich realizacja w postaci inwestycji kanalizacyjnej. Prawdopodobnie z tego co pytałam w Wydziale Inwestycji będzie to pięć lub sześć, może więcej etapów, jeszcze to nie jest ustalone, które drogi będą robione w trzecim, czwartym, piątym, czy szóstym etapie, natomiast mamy ustalone to co będzie w pierwszym i w drugim etapie. W przyszłym roku 2023 powinniśmy wreszcie rozpocząć budowę kanalizacji i utwardzanie dróg w pierwszym etapie, który jest kompleksowo przygotowany do realizacji. Jest projekt na pierwszy gotowy od maja tego roku, jest pozwolenie na budowę, ale jak zwykle są problemy. Mamy jeden problem w budżecie na 2023r. jest tylko 1.700.000,00 zł . Trudno mi określić, ile ta inwestycja będzie kosztowała, ale z tego co informowałam się będzie to ponad 5.000.000,00 zł, czyli wygląda na to, że brakuje nam jeszcze około 4 .000.000,00 zł. W 2012 r. na tą inwestycję w budżecie mieliśmy 13.000.000,00 zł, a w 2019r. blisko 18.000.000,00 zł. Niestety środki te zostały przesunięte na inne inwestycje, ponieważ miasto nie było kompleksowo przygotowane do realizacji nawet pierwszego etapu, nie mieliśmy jeszcze kompletnej dokumentacji, która to właśnie została ukończona w maju, nie mieliśmy pozwolenia na budowę, więc w środki były przesuwane. Radna powiedziała, że zwracała uwagę, że jak nadejdzie czas te pieniądze powinny wrócić do nas z powrotem, bo było prawie 18 .000.000,00 zł w 2019 r. Również istnieją środki zewnętrzne na takiego typu inwestycje i takie powinny być pozyskane i za wszelką cenę żeby ta inwestycja realizowana była w następnym 2023 r. W tym roku można było pozyskać środki zewnętrzne na naszą kanalizację na przykład z Programu Polski Ład, ale niestety pan Burmistrz nie złożył wniosku o dofinansowanie na naszą inwestycję. Złożył natomiast wnioski na inne dzielnice, na Mijaczów, trzy wnioski na Światowit między innymi ponownie na Dotyk Jury, który jest bardzo bogato wyposażony i który pochłonął do tej pory wiele milionów złotych. Pan Burmistrz złożył ponownie wniosek na Dotyk Jury i otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 4.900.000,00 zł, wielka szkoda, że my nie mamy dofinansowania do tak potrzebnej mieszkańcom kanalizacji w dzielnicy Podlas. Jako Radna kilku kadencji uważam, że najpierw powinniśmy zaopatrzyć mieszkańców naszego miasta w wodę, kanalizację, drogi, nawierzchnie dróg, a potem możemy sobie dopiero pozwolić na rekreację. Radna zwróciła się do mieszkańców dzielnicy Podlas, co mieszkańcy o tym sądzą i czy uważają, że w dzielnicy Podlas jest konieczna kanalizacja i budowa dróg, czy nie. Radna poprosiła pana przewodniczącego o udzielenie głosu mieszkańcom.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że po wystąpieniu Pani radnej już rozumie scenariusz dzisiejszego spotkania i dlatego od razu się zgłosił wiedząc, jakie istotne informacje Państwo powinniście jako mieszkańcy wiedzieć, bez względu na to na jakiej ulicy mieszkacie. Pierwsza rzeczy dotyczy tego, że dzisiaj spotykamy się w sprawie ważnej, dotyczącej ulicy Zamenhofa, w której kanał sanitarny, tam jest kanał ogólnospławny po prostu się rozleciał i w międzyczasie na wniosek prezesa wodociągów, było to 10 lat temu, złożyliśmy wniosek o to do budżetu miasta, żeby tą inwestycję procedować. Tej inwestycji nie dało się inaczej procedować jak w ramach specustawy drogowej, czyli w wyniku tej inwestycji w sposób administracyjny przesuwając będziemy drogę nieznacznie, zabierając ludziom płoty, wydawane były decyzje, ludzie niektórzy od tej decyzji mieli prawo się odwoływać, odwoływali się od tych decyzji. Ten proces trwał aż 10 lat, w tej chwili mamy gotową inwestycję, złożyliśmy wniosek o dofinansowanie, uzyskaliśmy dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w kwocie 2.800.000,00 zł, podpisaliśmy dwa

porozumienia z Tauronem i podpisaliśmy porozumienie z Gazownią. Oba te porozumienia są na kwotę 1.000.000,00 zł, to należy odczytywać w ten sposób, że dzięki tym porozumieniom miasto nie będzie płacić za pewne części prac wykonywanych w tej drodze. Mieszkańcy Zamenhofa sytuację znają, bo już jedną komisję mieliśmy, ale mówię to do mieszkańców dzielnicy Podlas. W mieście wygląda to w ten sposób, że stanęliśmy przed nieobecnością wykonania tej ulicy i stanęliśmy jeszcze dodatkowo przed nieodzownością ryzyka utraty tych środków finansowych, czyli łącznie prawie 4.000.000,00 zł. Mamy ważne pozwolenie, decyzja jest ważna, chcemy to wykonać. W związku z powyższym złożyłem Radzie Miasta propozycję w determinacji, że tą ulicę trzeba wykonać i w pierwotnej wersji wskazałem, że potrzebne jest dołożenie pieniędzy do tej drogi, żeby ją wykonać. Jakie jest ryzyko? Nie chcę złowieszczyć i nie wiem, kiedy takie ryzyko się pojawi, ale może być tak, że za pół roku chcąc nie chcąc Rada spotka się ze mną, jeżeli dzisiaj nie podjęta zostanie decyzja na rzecz robienia ul. Zamenhofa to przypadną nam te 4.000.000,00 zł, a dodatkowo może się okazać, że za pół roku, za rok, za półtora, nikt tego nie jest w stanie Państwu powiedzieć, ta druga się rozpadnie, wtedy wejdzie Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego zamknie tą drogę i nakaże nam w 100% z własnych środków tą drogę wykonać. W związku z powyższym widząc, że Rada nie chce wyrazić zgody na to, żeby zwiększać o kwotę 2.900.000,00 zł wobec obecnego zapisu w budżecie, a środki te najprawdopodobniej pochodziłyby z przyszłych środków przyszłych lat należy domniemywać z uwagi na stan finansów naszego miasta pochodziłyby z kredytu. Rada wysłała taki argument i ten argument jest argumentem, który należy brać pod uwagę, że nie wyraża zgody na to, żebyśmy zadłużali się o kolejne 2.900.000,00 zł. W związku z powyższym zaproponowaliśmy Radzie, że dostaliśmy środki pomocowe, rządowe w kwocie 10.500.000,00 zł z tzw. RFIL na wspólny projekt budowy dróg powiatowych: Aleja Wolności i ul. Krasickiego. Te drogi dzielone są na dwa etapy, te 10.500.000,00 zł, które dostaliśmy od rządu zabezpiecza z pewnym nadkładem według dzisiejszych cen z powinności, jakie gmina Myszków ma na to wydać. Te pieniądze fizycznie leżą na koncie w naszym budżecie. Pan Burmistrz powiedział, że zaproponował Radzie Miasta, żeby 2.900.000,00 zł przesunąć z tej kwoty 10.500.000,00 zł po to, żeby wykonać dzisiaj ul. Zamenhofa, a później kiedy dojdziemy do etapu po wykonaniu Al. Wolności, bo na to środki finansowe spokojnie są, na drugi etap ul. Krasickiego też środki finansowe około 3.000.000,00 zł będziemy mieć, jeżeli braknie, bo tyle zostanie, jak od 10.500.000,00 zł odejmiemy 2.900.000,00 zł i odejmiemy 4.500.000,00 zł na Aleję Wolności to środków jeszcze zostanie. W związku z powyższym zaproponowaliśmy Radzie Miasta, żeby dokonać przesunięcia, nawet jeżeli później na ul. Krasickiego braknie nam jakichś środków na kanalizację to wtedy dołożymy i być może wtedy będziemy sięgać po kredyt, ale będzie to rozsądne finansowo, bo wykorzystamy najpierw pieniądze, które leżą na koncie, nie będziemy brać kredytu, a jeżeli coś, to co dobierzemy będzie w mniejszej wysokości i znacznie później, czyli nie będziemy wcześniej ponosić kosztów obsługi kredytu. W międzyczasie Rada Miasta zaproponowała, żebym zrezygnował z dofinansowania, które dostaliśmy w kwocie 4.900.000,00 zł na Dotyk Jury używając różnych argumentów, że rekreacja jest mniej ważna niż kanalizacja, też tak uważam, że kanalizacja jest ważniejsza, natomiast Rada zaproponowała to w przededniu rozstrzygnięcia przetargu. My 15 grudnia otwieramy oferty, jeśli wpłyną, bo do momentu, kiedy nie nastąpi ten dzień i nie wpłyną oferty i otworzymy zalakowane koperty i przeczytamy ceny, to my nie wiemy jeszcze jaki będzie los tego Dotyku Jury. Firmy zakładając, że przygotowują się do tego przetargu, przygotowując się do tego przetargu będą składając ofertę muszą złożyć gwarancję zabezpieczenia tej umowy, wpłacić wadium. To są operacje finansowe, które kosztują, więc te

firmy, jeżeli przygotowują się do tego przetargu mogą, nie muszą mogą być zdenerwowane faktem, że Burmistrz ogłosił przetarg na Dotyk Jury i parę dni przed tym unieważnia przetarg. Taka propozycja ze strony Rady Miasta padła, zamiast wykorzystać środki, które leżą na koncie na inną inwestycję. W związku z powyższym dzisiaj pojawia się Państwo, żeby wskazać, że Wasza inwestycja jest ważniejsza, czy nie wiem, ma być argumentem przeciwko temu co dzisiaj Rada Miasta będzie na sesji procedować, mogę się domyślać, ale wydaje mi się, że nie tędy droga. Z punktu widzenia ważności rozwoju kanalizacji, gdyby nie było kłopotów na ul. Zamenhofska Wasza inwestycja jest na pierwszym miejscu do wykonania, jeżeli chodzi o kwestie kanalizacyjne. Pani radna powiedziała, że 10 lat, przez kilka lat nie mogliśmy zrobić, bo nie było technicznych możliwości, tak naprawdę te lata możemy liczyć od momentu, kiedy powstała droga wojewódzka i powstała tam przepompownia ścieków i kanalizacji. Inaczej moglibyśmy mówić, że to trwa 20 lat, a i tak byśmy tego nie zrobili. W związku z powyższym, jeżeli będą się pojawiały środki finansowe, możliwe do uzyskania, to zadeklarowałem, żeby zrobić kanalizację ten pierwszy etap w dzielnicy Podlas, żeby ją wykonać, taką deklarację złożyłem. Natomiast pytany, co zrobię jeżeli nie wykonam ul. Zamenhofska, patrząc na stan zagrożenia w pierwszej kolejności będę składał wniosek o dofinansowanie ul. Zamenhofska. Co się stało? Propozycja Rady Miasta, żeby ewentualnie zrezygnować z Dotyku Jury wymaga złożenia wniosku, ten wniosek trzeba złożyć do premiera i czas oczekiwania jest 30 dni lub więcej, taką informację uzyskaliśmy. Przedstawiciel Banku Gospodarstwa Krajowego wyraził zdziwienie, dlaczego chcemy na parę dni przed rozstrzygnięciem przetargu, na który dostaliśmy pieniądze, żeby zrywać ten przetarg i występować z wnioskiem, żeby te pieniądze przeznaczyć na inny cel. Dodatkowo prowadząc rozmowy z panią dyrektorem, która zawiaduje Funduszem Dróg Samorządowych powiedziała, że czeka 2.800.000,00 zł, te 2.800.000,00 zł muszą wiedzieć, czy gmina Myszków z nich skorzysta, czy nie skorzysta. Jeżeli rada do poniedziałku nie da takiej informacji będzie to równoznaczne z decyzją o zabranie tych środków z ul. Zamenhofska, czyli zabranie ich gminie Myszków i przeznaczenie ich innej gminie na jakąś drogę. Tutaj operacja polega na tym, że ważne jest, żeby rozstrzygnąć przetarg, podpisać umowę i przestać podpisaną umowę. Jeżeli jeszcze w grudniu przesłaliśmy taką podpisaną umowę to jeszcze w grudniu wpłyną te środki 2.800.000,00 zł i będziemy mogli tą inwestycję wykonywać i nie stracić tych środków. Jeżeli dzisiaj Rada na sesji podejmie decyzję negatywną na ul. Zamenhofska te środki finansowe przepadną. Jak będzie nam dane, bo życie pisze swoje scenariusze, to dla mnie obie inwestycje są jednakowo ważne, a z uwagi na zagrożenie dlatego tylko wyżej kładę ul. Zamenhofska. Gdyby tego zagrożenia nie było i ul. Zamenhofska mogłaby poczekać procedowalibyśmy Osiedle Podlas. Na 9.30 planowana jest sesja. Państwo za chwilę będziecie się wypowiadać o potrzebie Osiedla Podlas. Nie wiem, czy na tej sali jest ktoś, kto nie jest przekonany do tego i nie ma świadomości jak ważne jest wykonanie Osiedla Podlas. My to wiemy i prędzej czy później będziemy to robić. Natomiast proszę popatrzeć na to, że miasto robi różne inwestycje i za każdym razem każda inwestycja najpierw musi zostać przygotowana, a później jest wykonywana. Dla pierwszego etapu jesteśmy gotowi, natomiast ja uważam że jak Rada podejmie rozsądną decyzję to zrobimy i to i to, natomiast oczywiście dźwignięcie inwestycji o kwocie 5.000.000,00 zł, rozsądnym jest żeby sięgać po środki pomocowe. Jeżeli się pojawi jakaś edycja Polskiego Ładu możemy złożyć, natomiast Pani radna użyła informacji nieprawdziwej, bo powiedziała, że było na Polski Ład, a pan Burmistrz na Polski Ładnie składał. Konstrukcja Polskiego Ładu wygląda w ten sposób, na początku w ciągu pół roku, a od momentu uzyskania promesy wstępnej trzeba ogłosić przetargi podpisać umowę z wykonawcą. Mówiąc inaczej składając inwestycję, składać

propozycję do Polskiego Ładu trzeba być gotowym, mieć decyzję. W momencie kiedy Polskie Ład był procedowany my tej decyzji jeszcze prawomocnej nie mieliśmy. Padły argumenty, że można złożyć to formule Zaprojektuj – wybuduj, ale formułę Zaprojektuj i wybuduj składa się wtedy, kiedy nie prowadzi się kilkuletnich prac nad projektem, bo to byłoby zaprzeczeniem wydatków kilkuset tysięcy złotych wydawanych na dokumentację projektową. Wydłużenie procedury na osiedlu Podlas związane było również z podstawą mieszkańców dlatego, że mieliśmy takie pojedyncze sytuacje, zgodnie z prawem budowlanym łuki na skrzyżowaniach dróg, te drożki niektóre są niedużego znaczenia komunikacyjnego, to zgodnie z prawem budowlanym powinniśmy wykonywać szersze łuki. To oznacza, że każdemu z osobna musielibyśmy w drodze administracyjnej zabrać więcej metrów kwadratowych, niektórzy Państwo mieszkańcy się na to nie godziliście. Widząc taką postawę projektant wystąpił do Ministerstwa o odstępstwo od tej reguły i to odstępstwo na całe szczęście uzyskaliśmy, ale to też trwało. To pokazuje mieszkańcom Osiedla Podlas, że to nie jest jakaś niechęć, przeciąganie, nierobienie tylko w tle odbywają się różne czynności, w wyniku których musimy mieć ważną decyzję, żeby podjąć. Dzisiaj stajemy przed dylematem, być może po to Państwo tu jesteście, żeby za chwilę grillować Burmistrza, żeby powiedzieć, że wybiera inwestycję, na której ludzie już mieszkają, są podpięci. Co z tego, że są podpięci jak za chwilę jak tego nie zrobimy wyślemy wszystkim pisma, żeby zakładali szamba. Tam jest około 60 domów plus dwa bloki. Bloki są podłączone z innej strony, więc bloki tutaj nie są jakby objęte tym problemem. Natomiast pozostałe jakby kwestie zmuszają do takiego, a nie innego zachowania i za chwilę być może Państwo opowiadając, co mnie nie będzie dziwić i za chwilę cokolwiek Państwo powiecie dotyczące konieczności zrobienia kanalizacji w dzielnicy Podlas, to tak naprawdę nie będziecie tu Państwo mieć żadnego przeciwnego głosu. Tylko kwestia, że życie napisało taki scenariusz. Nie jestem odpowiedzialny za to, że kanał sanitarny się rozpadł, trzeba to wykonać. Prezes wodociągów jest inicjatorem tego procesu i tutaj na Komisji poprzednim razem jasno wyrażał się, mając kwestię trudną, bo sytuacja wodociągów jest jaka jest, natomiast mówi o konieczności robienia tej inwestycji w ul. Zamenhofa. Dodatkowo obie inwestycje musimy zrobić w jakimś tam czasie, to kolejny argument na rzecz Waszej inwestycji, dlatego że do roku 2027, jak wykonamy obie te inwestycje, to według naszych wstępnych wyliczeń dobijemy wskaźnik związany z aglomeracją. Ten wskaźnik powoduje, że jeżeli skanalizujemy te tereny, które są możliwe wówczas gmina nie będzie nosiła ryzyka kar finansowych niespełnienia tego wskaźnika. Państwo macie dodatkowy argument, że bez względu na to, jak się będzie działo to ta inwestycja kanalizacyjna w dzielnicy Podlas będzie niezbędną do wykonania. Dzisiaj leżą pieniądze na koncie, należy po nie sięgnąć, zrobić ul. Zamenhofa, automatycznie nie będzie dochodzić do takich sytuacji jak dzisiaj, że będzie próba wartościowania między jedną grupą mieszkańców, a drugą, która inwestycja jest ważna.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że chciałby przedstawić mieszkańcom również jak to wygląda ze strony większości Rady Miasta, żebyście mieszkańcy mieli pełne spektrum wiedzy. Nasze podejście do inwestycji w drodze ul. Zamenhofa to nie jest sprawa ul. Zamenhofa, to jest sprawa strategicznego podejścia do wszystkich inwestycji w mieście, a szczególnie do tych strategicznych kluczowych. Dzisiaj pan Burmistrz powiedział o tym, że chciałby realizować inwestycję również kanalizacyjną w dzielnicy Podlas i że będzie to robił. Tylko, że jeżeli zostaną zrealizowane te mechanizmy, które dzisiaj są zaproponowane to miasta nie będzie stać na realizację inwestycji kanalizacyjnej w Osiedlu Podlas. Tak jak powiedziała Pani radna Halina Skorek - Kawka

w projekcie budżetu na 2023 rok na te inwestycje jest przewidziane 1.700.000,00 zł, co jest kwotą zdecydowanie za małą, żeby to zrealizować. Propozycja pana Burmistrza, żeby zwiększać kredyt do realizacji w ul. Zamenhofa spowoduje, że miasto zostanie zadłużone na kolejne kwoty, przy tej konfiguracji w roku 2024 będziemy zadłużeni na ponad 40.000.000,00 zł i konieczność spłaty tych zobowiązań uniemożliwi zabezpieczenie środków na realizację kolejnych inwestycji. Ta propozycja, która dzisiaj została przedstawiona w projektach uchwał, która mówi o tym, że leżą pieniądze na koncie, które są przeznaczone na inną inwestycję, więc na tym etapie możemy je zdjąć, bo nie będą w tej chwili potrzebne jest propozycją złudną, dlatego że w konsekwencji, kiedy będziemy realizować te inwestycję, a musimy ją robić, to jest kluczowa inwestycja, którą będziemy realizować wspólnie z Powiatem, który odpowiada za część drogową tej inwestycji, my tam mamy kanalizację przede wszystkim, będziemy musieli te środki znaleźć. Jeżeli ich braknie z dofinansowania to trzeba będzie wziąć kredyt, czyli wyjdziemy na to samo. Jesteśmy przeciwni, żeby zdejmować środki z inwestycji, która musi być realizowana, która jest bardzo ważna i zobaczyć co potem się będzie działo. Tak jak radna p. Halina Skorek – Kawka mówiła, że my 3 lata temu przemodelowaliśmy budżet i Wieloletnią Prognozę Finansową w taki sposób, żeby środki na kanalizację w dzielnicy Podlas były i również żeby były środki na realizację Rewitalizacji centrum miasta Myszkowa, i te środki zostały zabezpieczone, ale potem na wniosek pana Burmistrza przy kolejnych budżetach niestety z tych pozycji zniknęły i zostały przekierowane na inne inwestycje i dlatego dzisiaj ich nie ma i nie możemy przystąpić do realizacji pierwszego etapu kanalizacji w dzielnicy Podlas, bo nie ma na to środków. A sam pan Burmistrz powiedział, że dzisiaj jesteśmy gotowi, mamy pozwolenie na budowę. Kwestia pozyskania środków zewnętrznych, tu pan Burmistrz mówił o promesie, o tym, że trzeba być przygotowanym, tylko gdyby został w ostatniej edycji Polskiego Ładu złożony wniosek, to do czasu, kiedy trzeba było rozpocząć inwestycję to pozwoleniu na budowę już było, więc można było tak realizować. Fakt, że z jakimś ryzykiem, pan Burmistrz tego ryzyka nie chciał podjąć i dlatego nie ma środków na kanalizację. Jeśli chodzi o inne środki, bo pan Burmistrz nie powiedział o jednym, my przygotowujemy się od dłuższego czasu do absorpcji środków z Unii Europejskiej w ramach tak zwanych inwestycji subregionalnych, na które każda gmina w Subregionie składa fiszki projektowe i wybiera zakres prac, które chciałaby realizować w ramach tych środków. W ostatnim tygodniu dostaliśmy informację, że województwo śląskie ma zatwierdzony Regionalny Program Operacyjny jako jedno z pięciu województw w kraju, jesteśmy jako województwo liderami w przygotowaniu się do pozyskiwania i realizacji inwestycji w ramach tego nowego okresu programowania i to pan Burmistrz o tym nie powiedział. Prowadzący obrady zwrócił się do pana Burmistrza, które z całego pakietu inwestycji, które można realizować w ramach inwestycji subregionalnych, jaką kwotę zaproponował Pan na realizację inwestycji kanalizacyjnych? Mówi Pan o tym, że jeśli będą dostępne środki to będzie Pan po nie sięgał, proszę powiedzieć ile?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że uczestnicząc w rozmowach dotyczących przyszłych środków finansowych na razie rozmawiamy tak jak pan przewodniczący powiedział o środkach subregionalnych. W tych środkach subregionalnych gmina Myszków nie ma szans uzyskać środków, dlatego że one są przeznaczone dla gmin małych, gdzie liczba tzw. RML ustawiona jest do 2000, prawdopodobnie będą oprócz tego środki konkursowe ogólne wojewódzkie i wtedy będziemy mogli do tego przystępować. Póki co nasze rozmowy nie dotyczyły takich aspektów, bo nie znamy ogłoszonych konkursów, a te konkursy związane z polityką subregionalną są dokładniej omawiane i w ramach tych



dokładnych omówień gmina Myszków w ogóle nie ma szans startowania na inwestycje wodno-kanalizacyjne.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie chce się wdawać w dyskusję na ten temat, zupełnie inne ma informacje na ten temat odnośnie możliwości pozyskania środków na kanalizację przez miasto. Radni tydzień temu zaproponowali rozwiązanie, o którym mówił pan Burmistrz, żeby środki z Polskiego Ładu przesunąć z inwestycji rekreacyjnej „Dotyk Jury” na inwestycję w ul. Zamenhofa, bo wszyscy i pan Burmistrz też to dzisiaj potwierdził, uważamy, że ta inwestycja jest ważniejsza. Przede wszystkim powinniśmy inwestować w infrastrukturę kluczową dla miasta, szczególnie w takich przypadkach jak dzisiaj o tym pan Burmistrz mówi, że jest tam zagrożenie. To zagrożenie jest od dawna, stąd taka propozycja. 12 października br. Rada Ministrów podjęła ustawę, która dopuszcza zmiany już wcześniej wybranych inwestycji. 12 października pan Burmistrz wiedział o tym, że Rada Miasta nie wyraża zgody na zaciąganie kredytu, zwiększania finansowania dla tej inwestycji w drodze Zamenhofa. Trzy przetargi się odbyły, bo liczyliśmy na to, że kolejne przetargi będą tańsze. Niestety one są tańsze, ale w tak niewielkim zakresie, że nie zmienia to całego zakresu montażu finansowego dla tej inwestycji, w związku z tym w tej kwestii nic się nie zmieniło. Inwestycja jest droga. Wnioskowaliśmy do pana Burmistrza, żeby szukał środków finansowych, 12 października taka szansa się pojawiła, wtedy jeszcze nie był ogłoszony przetarg na „Dotyk Jury” pan Burmistrz mógł z własnej inicjatywy taki mechanizm zastosować, wszyscy byliby zadowoleni. Z uwagi na to, że pan Burmistrz tego nie zrobił radni na ostatniej komisji zaproponowali takie rozwiązanie i radni wiedzą, że ono jest możliwe do realizacji. Radni mają informację również ze strony w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Administracji i Banku Gospodarstwa Krajowego i uważają, że jeżeli pan Burmistrz chciałby to zrobić, to dałoby się to zrobić. Co do dofinansowania związanego z Funduszu Dróg Samorządowych tutaj też pewne przekłamanie nastąpiło, pan Burmistrz powiedział o tym, że jeżeli zostanie podpisana umowa z wykonawcą to w tym roku jeszcze wpłyną środki z Urzędu Wojewódzkiego w kwocie 2.800.000,00 zł, nie jest to prawda. Harmonogram jest zrobiony w taki sposób, że w tym roku miałyby wpłynąć 1.400.000,00 zł i w przyszłym roku 1.400.000,00 zł. Urząd Wojewódzki jest elastyczny przy tych inwestycjach. Jestem po spotkaniu z panią dyrektorem Wójtowicz, która zarządza tymi środkami, jest dużo możliwości takiego elastycznego podejścia, żeby te środki uratować. Jeżeli do końca roku udałoby się przesunąć środki z inwestycji z „Dotyku Jury” nie utracilibyśmy ani złotówki, zmniejszylibyśmy kredyt, który na te inwestycje w drodze Zamenhofa i tak trzeba wziąć bez względu na ten montaż finansowy, bo dzisiaj są zabezpieczone środki w wysokości 2.800.000,00 zł ze środków budżetowych miasta, z kredytu. Gdyby 4.900.000 zł z „Dotyku Jury” zostało przesunięte na ul. Zamenhofa, wtedy nie musielibyśmy w ogóle brać kredytu na tą inwestycję. Taka została złożona propozycja, chcieliśmy, żeby w tym zakresie działania się potoczyły, bo dzięki temu zmniejszając kredyt moglibyśmy przy uchwalaniu budżetu na 2023 rok pomyśleć o inwestycjach innych, w tym jednej z tych kluczowych, które już 3 lata temu wskazywaliśmy czyli kanalizacji w dzielnicy Podlas.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się do Burmistrza Miasta, że scenariusz jest wtedy tylko dobry jak Pan go ustala. Rada składa się z 21 radnych i my jesteśmy władzą uchwałodawczą, a Pan jest wykonawcą. Z 21 radnych 16 jest w opozycji przeciwko Pana między innymi zaciąganiu kredytów, których Pan nie będzie spłacał ze swojej kieszeni,

dobrze zaciąga się kredyty rok przed wyborami. Mówi Pan po drodze Zamenhofa, a dwa tygodnie temu dał nam Pan projekt budżetu i nawet Pan nie ujął tamtej drogi, chociaż jest to inwestycja dwuletnia. Na dzielnicę Podlas było 18.000.000,00 zł, 1.000.000,00 zł został. Na dzielnicę Rewitalizacja centrum 20.000.000,00 zł na przyszły rok dostaliśmy, będzie tam 200.000,00 zł tylko. Radna powiedziała, że radni opozycji mówią dość manipulacji Burmistrzowi i dość robienia tego co pan chce. Radni wyciągnęli do Pana rękę o dzielnicę Zamenhofa, ponieważ Pan mówił jaka tam jest ciężka sytuacja, że ludzie są podtruwani, dlatego Pan nie chce wyciągnąć ręki i zdjąć z „Dotyku Jury”, ponieważ „Dotyk Jury” jest pana oczkiem w głowie, a czy nie ważniejsza jest kanalizacja jak „Dotyk Jury”.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że pan Burmistrz usiłuje mówić o całym Myszkowie, o różnych inwestycjach w Myszkowie, a tutaj do państwa niestety niewiele konkretów powiedział. Mieszkańcy, którzy przyszli na spotkanie oczekują konkretnych odpowiedzi dotyczących rozpoczęcia inwestycji w dzielnicy Podlas. Radna zwróciła się z prośbą do przewodniczącego komisji, żeby po Jej wypowiedzi udzielił głos mieszkańcom. Pan Burmistrz powiedział, że nie było prawomocnej decyzji na Podlas, bo Pan wszystko robi, żeby przeciągać tą inwestycję. Pan Burmistrz ma inwestycje ukochane, ulubione, które chce zrealizować i przyspiesza tempo dokumentacji. Składa Pan wnioski o dofinansowanie na te inwestycje, które Pan chce robić, natomiast niestety Podlas jest w tej trudnej sytuacji, że Pan po prostu nie promuje Podlasu. Państwo mówicie o katastrofach ekologicznych, a na Podlasiu dopiero jest katastrofa ekologiczna, przecież tam nie ma sanitarki, tam jest blisko 500 budynków. Czy o tym pan Burmistrz nie wie, że na pojedynczych ulicach są katastrofy ekologiczne, a na dwudziestu ulicach na dzielnicy Podlas nie ma katastrofy ekologicznej? Czy tak to pan Burmistrz interpretuje, właśnie widzimy jak pan Burmistrz nas traktuje. Radna powiedziała, że ta inwestycja musi ruszyć w 2023 roku, wreszcie musi ruszyć pierwszy etap. Skąd Pan ma zamiar dołożyć pieniędzy, których będzie około 5.000.000,00 zł potrzeba, skąd Pan ma zamiar dołożyć do tego 1.700.000,00 zł środki? Czy przesunie Pan z innych inwestycji, czy natychmiast pozyska środki z zewnątrz? Radna poprosiła, żeby pan Burmistrz odpowiedział konkretnie mieszkańcom.

Radna p. Beata Pochodnia zwróciła się do mieszkańców że przyszli tutaj po to, żeby wypowiedzieć się w swojej sprawie. Mieszkańcy Światowitu, ul. Zamenhofa, które przyszły w składzie dwuosobowym tylko dlatego, że zostały wytypowane, tam również 120 osób podpisało się pod petycją, przychodzą już drugi raz, bo to jest druga komisja, była sesja temu poświęcona. Radna powiedziała, że dobrze, że przyszli mieszkańcy, bo mają pełną świadomość tego jak to wygląda z perspektywy innych mieszkańców, na czym to polega, kiedy jest finalizowania jakaś inwestycja, to samo mogłoby dotyczyć państwa, jest już przetarg, mamy dofinansowanie 2.800.000,00 zł, można te pieniądze przesunąć, a wtedy się okazuje, że nie. Radna zwróciła się do mieszkańców dzielnicy Podlas, jakby się czuli, jeżeli nawet 1 radny zwróciłby się przeciwko Państwu. Nikt, czy tu jest opozycją, czy koalicją, nikt nigdy nie wystąpił przeciwko realizacji inwestycji w dzielnicy Podlas, nie wystąpił i w dalszym ciągu nie wystąpi. Tylko jest harmonogram, jest kalendarz i chcemy realizować po kolei wszystko, zwłaszcza kiedy mamy dofinansowania. Otrzymaliśmy pismo z Urzędu Wojewódzkiego o tym, że mamy zdecydować i podjąć decyzje w poniedziałek, bo inni czekają w kolejce. Inne gminy czekają, żeby skorzystać z tych środków, to jest Fundusz Dróg Samorządowych. Nie ma najmniejszego problemu, nikt nie ma problemu z tym, żeby realizować inwestycje w dzielnicy Podlas, tutaj padły argumenty, że rekreacja nie na tyle

potrzebna, bo trzeba zabezpieczyć potrzeby pierwsze. Do Polskiego Ładu oprócz „Dotyku Jury”, kąpieliska dla dzieci, dla dorosłych były zgłoszone również inne inwestycje. Tam mamy również środki przeznaczone na budynek klubowy, na „Dotyk Jury” 4.900.000,00 zł, na budynek około 8 .000.000,00 zł. Odbył się przetarg i wtedy wpłynęła oferta z ośmiu wpłynęła na szesnaście. Tak nieważna jest ta rekreacja, że sięgamy na „Dotyk Jury” po te pieniądze, a nie do tego miejsca, gdzie ten przetargu się nie udał i robimy wszystko, żeby jednak uratować tą inwestycję. Tam też jest 8.000.000,00 zł. My mamy środki 10.000.000,00 zł, te środki będziemy mogli wykorzystać najwcześniej pod koniec 2024 roku. Kto w dzisiejszych czasach trzyma pieniądze, one tam leżą, one mogą pracować na rzecz mieszkańców, bo przesuwając te środki w wysokości, która pozwoli z dofinansowaniem zrobić ul. Zamenhofska po prostu pójdziemy dalej. Gdyby to była kwestia wyboru, nie da się i nie mamy wyjścia, tu nie jest konieczny żaden wybór, leżą środki na koncie, pchnijmy je w tą stronę i zrobmy i róbmy dalej. Na tym to polega, nie trzeba z niczego zrezygnować, nie trzeba wycinać A, żeby zrobić B, bo mamy na to zabezpieczenie finansowe. Zrobmy wszystko, żeby procedować w dalszym ciągu i realizować inwestycje w dzielnicy Podlas. Radna powiedziała, że Panie z ul. Zamenhofska czekają, poznajcie również (...).

Mieszkanka dzielnicy Podlas wtrąciła, że Oni też czekają. To jest następna ulica, którą powiecie, że też jest bardzo ważna i znowu zostaną przesunięte, ani za 100 lat się nie doczekamy jak tak będziemy podchodzić.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie do końca radną rozumie, czy mówi Pani o tym, żeby nie robić Zamenhofska i zrobić Podlas, bo Podlas kompletnie nie ma z tym nic wspólnego.

Mieszkanka dzielnicy Podlas powiedziała, że jeżeli takim tokiem myślenia pójdziemy to na następny rok będzie znowu coś, bo Myszków niestety nie był tyle lat dofinansowany i nie było nic robione i teraz kolejne rzeczy się wysypują i na następny rok przyjdzie następna sesja i znowu będzie następny budżet i następne rzeczy, które muszą być zrobione.

Radna p. Beata Pochodnia powtórzyła, że wobec inwestycji w ul. Podlas nie ma sprzeciwu, wobec inwestycji w ul. Zamenhofska nie ma zgody na Jej realizację. Gdyby odwrócić to wszystko i gdyby to Państwo otrzymali dofinansowanie, byli na miejscu mieszkańców Zamenhofska to jak Państwo by się czuli. Odnośnie tego jak wygląda zabezpieczenie środków, nie sztuką jest zabezpieczać środki w budżecie na 3 lata do przodu, 4 lata do przodu, bo to nic nie wnosi, potem te środki są przesuwane, natomiast w sytuacji kiedy jesteśmy w godzinie zero powinniśmy robić inwestycję i nie pozwalać na to, żeby i tracić dofinansowanie i tracić możliwość realizacji tej inwestycji i przepinać się na kolejną. Już takich kilka inwestycji przerobiliśmy, mieliśmy już wszystko iw ostatnim momencie następowało decyzją odwrotna i trzeba było przesuwać środki. Nie robiłyśmy to radni, którzy stanowią w tej chwili mniejszość w Radzie tylko Ci sami radni, którzy w tej chwili walczą za tym, żeby nie robić Zamenhofska, bo trzeba rozebrać Dotyk Jury, nie wiem czemu nie Stadion, nie zabierałabym środków z żadnej z tych inwestycji, ponieważ pieniądze leżą na koncie.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił mieszkańców o zabranie głosu w dyskusji.

Mieszkaniec dzielnicy Podlas powiedział, że tutaj wszyscy ładnie mówią, każdy by chciał swoje, rozumiemy mieszkańców Zamenhofs. Mieszkańcy Podlesia są już 20 lat oszukiwania przez władze tutejszej gminy. Prawda jest taka, jak przychodzi styczeń ,zbieracie od nas podatki, ściągacie haracz i co nam w zamian dajecie. Coście zrobili dla naszego osiedla? Proszę wymienić, nic nie zrobiliście, po prostu nas tylko okradacie. Kanalizacja jest niezbędna, ponieważ wiele tych uliczek ma podłączone nielegalne szambo, które spływa później do ul. Prusa, a ulicą nie da się przejść. Mieszkaniec powiedział, że jest to wina pana Burmistrza, który jest nieudolny jak poprzednicy, nie umie dokonać prostej czynności likwidacji tego stanu rzeczy. Po co jest Straż Miejska, dlaczego Pan nic w tym zakresie nie wykonał, niech Pan powie mieszkańcom, śmierdzi z jednej strony z Saniko, jeszcze strażnicy przychodzą i przykrywają wycieraczki, bo nie da się wytrzymać. Nic Pan w tym zakresie nie zrobił. Mieszkaniec powiedział, że przychyła się, że Zamenhofs jest ważne, ale My ile mamy czekać. Obiecaliście, że od 2018 – 2022 będzie zrobiona kanalizacja, ale mieszkańcy zostali puszczeni tylko w kanał, nic więcej. Wszystkie te uliczki, te 6 uliczek, które nie mają żadnego położonego asfaltu, ta woda spływa wszystko na ul. Prusa, non stop zapychają się studzienki kanalizacyjne i jeden rwący potok jest z ul. Prusa. Mieszkaniec powiedział, że zaprasza Burmistrza latem jak jadą samochody po tych uliczkach i są tumany kurzu, nie da się wyjść na ulicę, poza tym z Saniko latem śmierdzi szambem. Wszystko miasto ładuje w „Dotyk Jury”, a są inne place zabaw. U nas też jest ładny plac zabaw, a poza tym wszystko dla młodych ludzi. A co zrobiliście dla starszych ludzi? Na ul. Prusa, która jest jedna z największych ulic jest tylko kawałek chodnika z jednej strony. Mieszkaniec powiedział, że niestety czas mieszkańców tutaj został zmarnowany, bo Rada nie potrafi się porozumieć, każdy ciągnie w swoją stronę.

Mieszkanica dzielnicy Podlas powiedziała, że to co radna p. Beata przed chwilą powiedziała, że są pieniądze, jest wszystko przygotowane, wszystko się zgadza ale cały Podlas też były drogi regulowane, dlaczego to tyle trwało, czy nie można było tego przyspieszyć skoro pieniądze były. Można było, jeśli zaczęło się od rowu, który był na ul. Bocznej, gdzie pływały fekalia i było wysłane do ochrony środowiska, dopiero wtedy gmina zainteresowała się rowem, gdzie ludzie mieszkają i też żyją. Można powiedzieć, że można było kupić dom gdzie indziej, można się wyprowadzić, można wiele rzeczy zrobić, ale co kadencja jest nam obiecywane, pieniądze są przesuwane. Dlaczego nie można jednego projektu doprowadzić do końca i zacząć inny na następny rok albo na następną kadencję? Na następny rok, na następną kadencję pana Burmistrza, może będzie pan burmistrz, może będzie inny Burmistrz, i znowu będzie bajka ta sama od samego początku, co rok jest to samo. Co rok są pieniądze przesuwane, bo co rok innego się wykraja w mieście i co rok jest nowa inwestycja, bo jest potrzebna. Kiedy my się doczekamy? Przez kilkadziesiąt lat nie było robione nic. Mieszkanica podziękowała panu Burmistrzowi, mówiąc, że 5 lat temu kupiła dom na ul. Bocznej, złożyła pismo o oświetlenie, bo ta ulica jest jak wiele innych zapomniana całkowicie. Dodała, że wysłała zdjęcia, jak pływały odchody ludzkie, woda z prania, wszystko szło do tego rowu, dopiero Urząd zainteresował się i przykrył rów, a tak ludzie mieszkali i wachali. Co się musi stać? Ja nie mówię, że ul. Zamenhofs nie jest ważna, ale gdzie Urząd był wcześniej. Skoro były pieniądze, dlaczego to nie zostało zrobione. Przecież to Wy jesteście radnymi, a tylko kłócicie się, przepychacie. Ja też mam dzieci, lubię chodzić na Podlas, Dotyk Jury, jest miło, ale czy nie są rzeczy ważniejsze, czy nie można tych rzeczy przesunąć. Czy nie można zrobić kanalizacji w ul. Zamenhofs i Podlas? Można zrobić, ale nie, trzeba się kłócić o bzdety, faktycznie Dotyk Jury mógłby poczekać, te dwie inwestycje są bardzo ważne. Są rzeczy

ważne i ważniejsze. To Wy jesteście głową tego miasta i powinniście wiedzieć, które rzeczy są ważniejsze. Gdybym tam mieszkała też byłabym za tym, żeby im zrobić, Oni jak by mieszkali u nas byłaby taka sama sytuacja.

Mieszkaniec dzielnicy Podlas zwrócił się do pana Burmistrza, że słyszał, że z dzielnicy Podlas się nie przychodzi, nie interweniuje. Przypomniawszy, że niedawno wraz z sąsiadami, bo jest z ul. Żeromskiego chodzili za drogą, topili się w drodze, wyciągali się, wspólnymi siłami zrobili z sąsiadami drogę. Jak przychodziliśmy do pana Burmistrza powiedział, że jak będzie kanalizacja to będzie droga i tak czekamy i czekamy. Zrobiliście (wypowiedź niesłyszalna), wszystko było pięknie, ale w tamtym roku jakiś Pan podobno przyjechał z Urzędu Miasta i to wszystko zerwał. Kto go wysłał? Jeżeli ludzie by nie wylecieli to pourywałyby studzienki od wody i dopiero wtedy byłaby wielka tragedia. Nikt nie panuje nad tym co się dzieje. Jak przychodzę tutaj w sprawie tylko odbijam się od muru, nic się z tym nie robi. Pani radna Kawka chodziła w naszej sprawie z drogą, jakieś dziury zostały połatanie, ale po co było zrywać tę nawierzchnię, ten Pan powiedział, że musi, bo Urząd Miasta go wysłał. Tak samo jeśli chodzi o kanalizację, trzeba tu przyjść w lato i nie można wyjść na podwórko. Czy za to płacimy podatki w naszym mieście, żeby wachać, przecież te wszystkie odchody, o których każdy wie, tylko nie wiem, czy jest takie ciche pozwolenie? Nie wiem, bo jak zadzwoniłem na Straż Miejską to uzyskałem informację, czy wiem kto? A może Pan powie, naprowadzi nas. Czy ja mam śledztwo przeprowadzać? To jest jakieś dziwne dla mnie. Tak samo jeśli chodzi o tę inwestycję, mieszkam tu 25 lat i odkąd się tutaj przeprowadziłem to tylko słyszę, że ma być robiony Podlas. Oczywiście tutaj Państwo z Zamenhofa są, jak tracą kanalizację, dla nich będzie to gorsze, bo nie będą mieli gdzie odprowadzać, ale my się nie liczymy. Jeżeli za kawałek czasu druga ulica będzie jak Zamenhofa to co Pan powie? Znowu trzeba przesunąć na drugą ulicę, bo się znowu zawali i Panu grozi, że Panu inspektorat wejdzie. Co wtedy, tak będzie co roku, a Podlas, może w przyszedłym wieku, może poczekać? Dlatego przyszliśmy taką grupą z Podlasu, skoro Pan twierdzi, że nie chodzimy, to chcieliśmy się pokazać, że Nam na tym zależy.

Mieszkaniec dzielnicy Podlas powiedział, że miło było usłyszeć z ust zarządu miasta i radnych, że nareszcie zostaliśmy zauważeni. Mam przed sobą protokół uzgodnień z 2009r. Co się działo w tym czasie, należy zadać sobie pytanie, jak miasto jest zarządzane. Bez konsekwencji, bez realizacji wcześniejszych zamierzeń, ciśnie się na usta, że Myszków jest zarządzany po warszawsku, jak w 1946r., kiedy Rosjanie zadali pytanie, czy zarząd i radni Warszawy woli Pałac Kultury, czy metro, wiadomo co wybrali. Jeżeli będzie dbać o to, co jest potrzebne do wyborów, ładny wygląd, ale gdzie są warunki sanitarne. Mieszkaniec powiedział, że mieszka na ul. Jana Pawła II i z relacji p. Kawki dowiedział się, że My jesteśmy poza zakresem jakichkolwiek etapów do kanalizacji. To po co te uzgodnienia.

Mieszkaniec dzielnicy Podlas powiedział, że nie chce powtarzać tych wszystkich słów i niedomówień, które do tej pory. Mieszkam 50 lat na ul. Prusa i jak budowałem pytałem się, czy szambo musi być zrobione, powiedziano mi 50 lat temu, że na razie jakieś małe szambo można, ale liczymy, że w przeciągu 5 lat na pewno jakaś kanalizacja będzie. Jak 50 lat mieszkam doczekałem się tylko temu, że może jest 150 metrów chodnika zrobione po lewej stronie jak się idzie od ul. Kościuszki, bo na resztę nie było pieniędzy. To jest wstyd, że w Myszkowie takie osiedle to jest wstyd, że tyle ulic nie ma zrobionych. Chodzi się po piachu, po jakiejś wyłożonej kostce, nie idzie przejechać nawet rowerem, nie mówię już

samochodem. To jest wstyd, że w Myszkowie takie osiedle istnieje, bo jak się jeździ samochodem gdzieś po okrzężnych miejscowościach Postaszowice, Niegowa, Gorzków, Ludwinów, naprawdę jak się patrzy na te drogi wszędzie porobione drogi, wszędzie to wygląda jakoś estetycznie, ładnie, chodniczki aż żal bierze i serce ściska, że mieszka się w Myszkowie i w Myszkowie nie ma gdzie przejść. Na ul. B. Prusa ruch jest naprawdę duży, bo jest i hurtownia i Saniko, samochodów non stop, jakby ktoś zmierzył ile tam samochodów w ciągu godziny przejeżdża, to by się zastanowił. Tam był wypadek i to śmiertelny, tam naprawdę to jest ulica, która jest narażona naprawdę, bo tam tyle samochodów jeździ. Ludzie nie mają gdzie przejść, chodzą przy płocie, bo nie ma pieniędzy na zrobienie kawałka chodnika, a o kanalizacji to jest wstyd i hańba.

Mieszkanca dzielnicy Podlas dodała, że Urząd nie zrobi drogi do moment jak będzie kanalizacja. Już był tam wypadek, gdzie samochód został zniszczony, urwał zawieszenie, Urząd musiał pokryć koszty. Będziemy czekać jeszcze 30, 40 lat.

Mieszkaniec dzielnicy Podlas powiedział, że cały czas są robione pomiary, ostatnio nawet w ubiegłym roku. Każda ekipa, która przychodzi mówi, że kanalizacja będzie robiona. Mieszkaniec powiedział, że to co słucha w tej chwili na zebraniu woła o pomstę do nieba. Nie dziwię się, że każdy ciągnie w swoją stronę, ale trzeba coś wypośrodkować i w końcu zrobić, żeby jakoś to wyglądało, tam mieszka tyle ludzi.

Mieszkanca ul. Zamenhofa powiedziała, że nie ma również nic do remontu ul. Podlas, niech inwestycje dzieją się i miasto się rozwija. Odniosła się do wypowiedzi radnej Kawki, która w ubiegłym tygodniu, kiedy zadała Jej pytanie odnośnie ul. Zamenhofa opowiedziała mi o całym mieście, o Podlasiu, o Krasickiego, o wszystkich innych ulicach nie miała do powiedzenia. Mieszkanca powiedziała, że ma wodę w piwnicy po kostki i zapach, wszyscy wiemy czego. Każda inwestycja związana z kanalizacją jest potrzebna w naszym mieście, każda powinna być realizowana, bo to jest pierwsza potrzeba, żeby każdy z ludzi miał się gdzie załatwić i bezpiecznie to odprowadzić. Mieszkanca powiedziała, że spotkanie miało dotyczyć innego tematu, cieszą ją słowa, które padły z ust niejednego radnego, że jeżeli ta inwestycja nie zostanie przegłosowana, to będą inne możliwości w stylu na przykład zamknięcia drogi. Skoro mamy podpisy wszystkie, skoro wszyscy mieszkańcy są za, być może trzeba będzie takie ruchy wykonać po prostu wspólnie wszyscy mieszkańcy, żeby po prostu ta inwestycja doszła do skutku. Jeżeli nie można w ten sposób to może będzie można w sposób inny.

Mieszkanca ul. Zamenhofa powiedziała, że radni proponują, żeby przesunąć środki z „Dotyku Jury” i zasugerowała, żeby przesunąć środki z budynku klubowego. Tam jest 8.000.000,00 zł, może starczyłoby część na drogę w ul. Zamenhofa i na Podlas i były problem rozwiązany. Mieszkanca zapytała, jak ma wyglądać budynek klubowy, co tam ma być zrobione za 8.000.000,00 zł. Wydaje mi się, że 8.000.000,00 zł to mało, słyszałam, że potrzeba więcej. Na „Dotyku Jury” jest ścieżka zdrowia, plac zabaw, siatka, koszykówka, można się przejść dookoła lasu, przychodzą tam rodziny nie tylko ze Światowitu, przychodzą tu ludzie z Mijaczowa, Będusza i z okolic. To jest tak naprawdę jedyny rekreacyjny teren, jeszcze na Podlasiu, ale tam zostało wszystko zniszczone. Przyjdźcie Państwo i zobaczcie ile tam jest ludzi, ile korzysta osób z tego terenu, a ile będzie korzystać z budynku klubowego. Pani radna jest radną Państwa i przysłała, porozmawiała. Naszą radną jest pani Jakubiec, nie

przyszła do Nas, powiedziała, że rozmawiała z mieszkańcami ul. Zamenhofa, oni w ogóle nie mają potrzeby wodociągu. My rozmawialiśmy i chodziliśmy od domu do domu, naprawdę zastanówmy się. Państwo radni tylko się kłóćcie, gdyby dzisiaj faktycznie było pytanie, czy radni się zgadzają na zrobienie osiedla Podlas zamiast ul. Zamenhofa radni by się zgodzili. Moim zdaniem nie potraficie się dogadać. Czy byliście na „Dotyku Jury” jak wygląda? Są organizowane turnieje siatki, koszykówki.

Mieszkanca dzielnicy Podlas zapytała, czy tężnia na „Dotyku Jury” jest tak bardzo potrzebna.

Mieszkanca ul. Zamenhofa zapytała, a budynek klubowy, tam jest 8.000.000,00 zł, ile kosztuje ta inwestycja? Państwo radni tak naprawdę zdecydujecie, my możemy tylko podyskutować.

Mieszkanca dzielnicy Podlas dodała, że są rzeczy ważne, które trzeba zrobić, Zamenhofa jest ważną rzeczą, ale Podlas jest też ważną rzeczą.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że tak jak było powiedziane wcześniej, propozycja Rady Miasta idzie w kierunku takim, żeby odłożyć inwestycję w infrastrukturę rekreacyjną, która w przekonaniu radnych jest dużo mniej ważna niż kanalizacja w ul. Zamenhofa i w Osiedlu Podlas. Tu nie ma żadnej rozbieżności, radni nie chcą wybierać między Podlasem, a Zamenhofa tylko chcą realizować obie te inwestycje jak najszybciej. Stąd propozycja, żeby poczekać z infrastrukturą rekreacyjną w „Dotyku Jury”, która jest kontynuacją już rozpoczętych działań. „Dotyk Jury” jest, on jest funkcjonalny, oczywiście można zawsze zrobić więcej. Radni mogliby tak samo rozmawiać o terenie rekreacyjnym na Osiedlu Podlas, który też kiedyś został wykonany, jest funkcjonalny. Tutaj najbardziej ukłon w stronę mieszkańców, ponieważ to jest inicjatywa lokalna realizowana przez mieszkańców w dużej mierze. Jest infrastruktura rekreacyjna, ona zawsze może być lepsza, ale jest jaka jest i na ten czas wystarczy, a inwestycje w kanalizację są w tej chwili kluczowe.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odniósł się do wypowiedzi mieszkańca dzielnicy Podlas odnośnie nielegalnych podłączeń i zaproponował spotkanie, żeby pokazać mieszkańcom jak działa i jakie są statystyki wyjazdów Straży Miejskiej. Nasza Straż Miejska jest chwalona przez mieszkańców innych miast, bardzo często w mediach społecznościowych jest określana jako jedno z lepszych Straży Miejskiej. Dlaczego, bo niektóre gminy w ogóle nie podejmują działań związanych z upominaniem mieszkańców, że bez względu na to, czy jestem przyłączony do kanalizacji, czy nie, moim obowiązkiem jest posiadanie szczelnego szamba i to podlega kontroli. U nas to podlega kontroli, natomiast robimy tą kontrolę w ramach możliwości. Na przestrzeni kilku lat zrzut ścieków na zlewnię z naszego miasta sukcesywnie wzrastał od 9000 m<sup>3</sup>, w tej chwili jest około 60.000 m<sup>3</sup>, nadal jest dużo do zrobienia w mieście. Mieszkanca ul. Bocznej wskazywała, że jak się coś zaczyna to trzeba dokończyć. Państwo czasami nie rozumiecie tego i macie prawo nie rozumieć, że Urząd napotyka na procedury, których jak nie przeskoczy to nie wolno zrobić. Burmistrz podał przykład, że most na Mrzygłodzkiej robił 3 lata, ale nikt nie ma odwagi powiedzieć o tym, że ponad rok czasu trwała przepychanka między mną, Starostą, Wodami Polskimi, żeby uregulować działkę o powierzchni 3m<sup>2</sup>, która pod tym mostem leżała. Bez tej regulacji nie wolno podpisać zobowiązania, że dysponuję tym terenem, bo za to grozi kodeks karny. Takie

rzeczy przedłużają. O ul. Żeromskiego sprawdzę, przecież dużo dróg w Myszkowie jest utrzymywana nie tylko niestety staraniem miasta, bo my powinniśmy te drogi zabezpieczyć, ale ponieważ nam nie starcza możliwości na obsłużenie wszystkich 250 kilku dróg, to po prostu często mieszkańcy swoją inicjatywą te drogi poprawiają. Burmistrz zadeklarował, że to sprawdzi i odezwie się do mieszkańca, który w tym zabierał głos. Konkluzja jest taka, ucieka nam główny wątek, zdroworozsądkowo możemy przeznaczyć środki finansowe, które są na koncie po to, żeby zabezpieczyć mieszkańców ul. Zamenhofa. W tym momencie, jeżeli by to ruszyło nie stracimy około 4.000.000,00 zł. Niepojęte jest to jakichkolwiek byśmy nie używali argumentów, że jesteśmy tu i teraz w danym momencie, żeby takiej decyzji nie podjąć. Pojawia się wątek zrezygnujemy z inwestycji, które są mniej ważne w rankingu potrzeb mieszkańców, nie róbmy „Dotyku Jury”, nie róbmy stadionu. Podjąłem pewne zobowiązania, żeby wykonać to o co wnioskowałem, dostałem pieniądze na stadion i chciałem to zrobić, dostałem na „Dotyk Jury” chciałem go zrobić. Rada proponuje mi rozwiązanie, żeby zrezygnować z jednej z tych inwestycji, nawet jeżeli bym to chciał zrobić muszę napisać wniosek, ten wniosek musi być rozpatrzony i muszę dostać decyzję premiera, a do dzisiaj musimy zadecydować, czy zrezygnujemy z 4.000.000,00 zł na Zamenhofa. Jeżeli Państwo chcecie ode mnie usłyszeć, nie wykluczam złożenia wniosków o rezygnację z inwestycji z Polskiego Ładu, które w oczach mieszkańców są zbyteczne i przeznaczenie ich na Podlas, na inne rzeczy i ewentualnie poprawianie później montażu finansowego ul. Zamenhofa. Jeżeli dzisiaj nie podejmujemy decyzji to Zamenhofa tracimy i przejdzie mu koło nosa wartość 4.000.000,00 zł. Nie wiem, czy Radę Miasta na to stać, mówimy o kredytach, mówimy o tym, że są zobowiązania, nie stać nas na taką nierozsądną decyzję, a wszelkie bolączki państwa wtorek, czwartek zapraszam.

Pani skarbnik wyjaśniła kilka merytorycznych kwestii. Jeżeli chodzi o planowane zadłużenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej tutaj planowane, a wykonane faktycznie znacznie czasami odbiega od tego co planujemy i dla przykładu w Wieloletniej Prognozie Finansowej w projekcie na 2019 - 2031 rok zadłużenie planowane na koniec 2021r. było na poziomie ponad 53.288.000,00 zł, a faktyczne wykonanie 26.656.000,00 zł. W tej chwili mamy sytuację bardzo odmienną, bo mamy inflację i wszystko to jest kwestia wykonania dochodów, planu dochodów jak i planu wydatków, omawiamy to za każdym razem przy sprawozdaniu z wykonania budżetu. W tej chwili mamy sytuację odbiegającą od normalnych warunków gospodarczych, a mianowicie inflację, ale mimo wszystko biorąc pod uwagę historyczne mamy faktycznie wykonanie zdecydowanie lepsze. Jeżeli chodzi o ujęcie tego zadania Zamenhofa w projekcie budżetu na 2023r. świadomie nie zostało to zadanie ujęte i w przypadku Państwa decyzji o zwiększeniu środków na to zadanie będzie przygotowana autopoprawka, która będzie musiała zostać przygotowana ze względu na wprowadzone zmiany w uchwale o stawkach nieruchomości, tutaj została obniżona stawka dla naszej spółki ZWiK, w wyniku czego będzie należało dokonać zmniejszenia dochodów i wydatków o 884.745,00 zł. Kwestia Wieloletniej Prognozy Finansowej w przeszłości 2012 rok, nie mam tutaj materiałów aby sięgnąć do nich, ale wielu specjalistów na tą chwilę nawet wypowiada się na ten temat, że planowanie rocznego budżetu stwarza ogromne trudności w obecnym stanie gospodarczym, więc nawet jeżeli w 2012 r. były planowane środki na przedsięwzięcie Podlas to nie były pieniądze, to były zapisy cyfr, które w rzeczywistości w tej chwili odbiegają drastycznie od realiów możliwych na tą chwilę. Dla przykładu szacowany ubytek w dochodach miasta z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych tak zwane PIT za 3 lata w latach 2020 - 2022 to jest około 33.000.000,00 zł, więc to chyba mówi samo



za siebie, nie możemy mówić o historycznych Wieloletnich Prognozach Finansowych mówiąc w tej chwili o realizacji zadań inwestycyjnych, a wpłynęło na to wojna, covid, kryzys energetyczny, inflacja. Wielokrotnie zmieniamy budżet w ciągu roku i stwarza to mnóstwo problemów w trakcie roku bieżącego, a dopiero co mówić o planowaniu wieloletnim, więc oczywiście są to prognozy, założenia, natomiast możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych na tą chwilę, jeżeli chodzi dla miasta Myszków to jest priorytet. Jeżeli chodzi o zadanie Podlas nie czekamy, cały czas pracujemy nad tym zadaniem, pierwszy etap dokumentacja już jest przygotowana. W tej chwili toczą się rozmowy z Unią Europejską co do środków przyznanych dla Polski i jak tylko będą informacje przekazane Polsce, że to środki będą przekazywane będą ogłoszone konkursy. Jesteśmy gotowi na to, aby w pierwszej kolejności składać wnioski na zadania, które mamy zaplanowane w WPF, jak również państwo widzą to w objaśnieniach do WPF, gdzie są pokazane dochody, które planujemy pozyskać, a to oznacza, że zamierzamy składać wnioski. Jeżeli chodzi o zmniejszenia środków na zadania, które zostały już przyznane środki finansowe zewnętrzne. To nie jest taka prosta rzecz, że powiemy, a zabierzemy troszkę z budynku klubowego, czy z innego zadania, troszkę to troszkę tu przesuwamy, nie. Wniosek, który jest składany zawiera zakres i ten zakres musi zostać zrealizowany, aby rozliczyć się z tych środków przyznanych. Są nabory, konkursy i środki zewnętrzne, w których można wystąpić o zmianę przeznaczenia dofinansowania na inne zadanie, ale wymaga to procedur. Jeżeli chodzi o RFIL, które środki mamy na rachunku bankowym na tą chwilę obecną tutaj tylko i wyłącznie wymaga to zgłoszenia, nie wymaga zgody. Jeżeli chodzi o zmianę zakresu zadania, na które zostanie przeznaczone tylko i wyłącznie zgłoszenia, że zostały przeznaczone na inne zadania.

Pani Burmistrz odniosła się do głównego tematu, czyli realizacji inwestycji w ul. Zamenhofa. Absolutnie nikt nie kwestionuje ważności wykonania inwestycji na osiedlu Podlas, możliwość wykonania tej inwestycji pojawiła się dopiero po wykonaniu drogi wojewódzkiej, czyli mówimy o ostatnich trzech latach. W chwili obecnej jesteśmy na takim etapie, że pierwszy etap mógłby być, gdybyśmy na ten cel posiadali środki finansowe. Odnośnie Zamenhofa spotkaliśmy się ostatnio tutaj i z Państwa strony padła propozycja o rezygnacji z wniosku, który miał być realizowany na Dotyku Jury i przesunięciu tych środków na realizację na ul. Zamenhofa. Skontaktowaliśmy się z Bankiem Gospodarstwa Krajowego pytając, czy możemy zrezygnować z realizacji jednego ze złożonych wniosków i przeznaczyć te środki na inne inwestycje. Uzyskaliśmy odpowiedź, że jest taka możliwość mówi o tym uchwała. Nasze pytania kolejne, jak długo trwa procedura rezygnacji z jednego wniosku, złożenia kolejnego wniosku i rozpatrzenia tego wniosku, i przyznania tych środków na ul. Zamenhofa na inną inwestycję? Telefonicznie uzyskaliśmy informację, że minimum 30 dni. Na pytanie, czy możemy te środki przeznaczyć i ten nowy wniosek złożyć na inwestycje, na które rozpoczęto już procedurę przetargową, odpowiedź była, absolutnie nie. Pieniądze takie można przeznaczyć tylko i wyłącznie na realizację projektów, na realizację projektów, na które nie rozpisano procedury przetargowej. Jaki mamy scenariusz, co proponujemy? Rozwiązania, które Państwo zaproponowaliście w tym momencie są o tyle nierealne, że jeżeli chcielibyśmy przystąpić do procedowania, czyli rezygnacja, składanie nowego wniosku, rozpatrywanie tego wniosku, przyznanie nowych środków, mamy co najmniej półtora miesiąca. Natomiast informacje do województwa o tym, czy jesteśmy zainteresowani wykorzystaniem środków z Funduszu Dróg Samorządowych musimy złożyć dzisiaj. Dzisiaj mamy 12-y, możemy pracować według następującego scenariusza, składamy deklaracje, że wykorzystujemy środki z Funduszu Dróg Samorządowych, 15.12, bo do 15-go mamy możliwość wyboru oferty na

ul. Zamenhofa. Nie czekamy do 15-go tylko jeżeli zdecydowalibyście się Państwo przeznaczyć środki realizacji z ul. Krasickiego na realizację ul. Zamenhofa to jeszcze dzisiaj możemy dokonać wyboru wykonawcy na ul. Zamenhofa mając państwa przyzwolenie. Po podpisaniu takiej umowy musi upłynąć 5 dni, przekazujemy informacje do województwa, dostarczamy umowę i jeszcze w tym roku mamy na koncie 1.400.000,00 zł z Funduszu Dróg Samorządowych i drugie 1.400.000,00 zł z Funduszu Dróg Samorządowych wpływa w roku przyszłym. Realizujemy porozumienia zawarte z gazownią, realizujemy porozumienia zawarte z Tauron, realizujemy ul. Zamenhofa. Co w konsekwencji 15-go mamy termin składania ofert na „Dotyk Jury”, o którym zdecydowaliście Państwo, że jest inwestycją dalszą do realizacji, mniej ważną w porównaniu z kanalizacjami. Wtedy będziemy mieć najważniejsze rozeznanie rynku jakim jest przeprowadzenie przetargu. Jeżeli okaże się, że te pieniądze, które tam mamy przeznaczone, są pieniędzmi zbyt małymi na realizację „Dotyku Jury” to wtedy możemy przystąpić do realizacji zmiany wniosku. Wtedy możemy zrezygnować z „Dotyku Jury” i ewentualnie wnioskować po zabezpieczeniu Zamenhofa jeszcze dzisiaj i wnioskować, żeby „Dotyk Jury” przeznaczyć na pierwszy etap Podlasu, który jest inwestycją nierozpoczętą, czyli te drugi warunek mielibyśmy spełniony. Taka możliwość istnieje, ale w tej chwili trudno o tym mówić, ponieważ nie wiemy, jakie będą oferty na „Dotyk Jury”, nie wiemy jaka będzie ostateczna decyzja, która w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. To tam decyduje się o tym, czy inny wniosek będzie mógł być zrealizowany. czy nie. Póki co z tego rozdania otrzymaliśmy środki na „Dotyk Jury”, na budynek klubowy i jeszcze jedną inwestycję, która w tej chwili jest będzie procedowana MDK sala widowiskowa. Inny scenariusz, dzisiaj Rada nie wyraża zgody na zabranie pieniędzy, które póki co nie są potrzebne, ponieważ najwcześniej wykorzystywane będą w roku 2024. Co robimy? Zaraz po tej sesji informujemy województwo, że ta inwestycja realizowana nie będzie, ponieważ nie możemy zawrzeć umowy bez pokrycia finansowego, to jest naruszenie dyscypliny. Tym samym tracimy dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych, porozumienie zawarte z gazownią nie będzie realizowane, porozumienie z Tauron nie będzie realizowane. Jaka strata, na czystą 4.000.000,00 zł. Nie ruszymy również pieniędzy z RFIL, które będą najprawdopodobniej według bardzo optymistycznych prognoz potrzebne dopiero w roku 2024. Dochodzi 15-y okazuje się, że rzeczywiście środki, które są na „Dotyk Jury”, bo być może tak będzie, okazują się środkami niewystarczającymi. Sytuacja wygląda tak, że mamy być może za wysokie oferty na „Dotyk Jury”, nie mamy ul. Zamenhofa, w związku z czym składamy wniosek o przesunięcie „Dotyku Jury” na unieważnione już postępowania, bo to te postępowanie unieważnimy teraz, czyli będziemy mieć ten argument, że jest to inwestycja nie rozpoczęta, poniekąd z nie rozpoczętą procedurą zakupową i to na Zamenhofa będziemy składać przesunięcie środków, które wydają się w obliczu tych wypowiedzi Państwa mniej istotne dla mieszkańców miasta. Czy rzeczywiście to jest dobre rozwiązanie, czy nie powinniśmy zastanowić się jak wykorzystać to co już mamy? Jak wykorzystać to co być może w optymistycznych ofertach będzie wykorzystane dopiero w roku 2024 realizować Zamenhofa, zobaczyć jakie będą oferty na „Dotyk Jury” i ewentualnie jeżeli będą zbyt wysokie przesunąć te środki na kolejne inwestycje, na które póki co dofinansowania nie ma. Pytanie dlaczego zapis, że jest tylko 1.700.000,00 zł na Podlas, dlatego że nie wpisujemy w roku przyszłym, dlatego że nie wpisujemy tam hipotetycznych dofinansowań, nie są wpisane hipotetyczne dofinansowania. Twierdzicie Państwo, że możemy wykonywać jedynie wysoko dofinansowane inwestycje, dlatego tam jest wkład własny. Jeżeli uda się do tego uzyskać dofinansowanie pierwszy etap z dzielnicy Podlas będzie robiony. Zastanówcie się Państwo, czy nie warto rozpatrzyć naszej propozycji po to, żeby pójść naprzód, żeby podpisać umowę

na realizację Zamenhofa, wykorzystać może niezbyt zadawalające dofinansowanie, ale jednak. Myszków jest za biedny, żeby odpuścić 4.000.000,00 zł środków zewnętrznych. Rozważcie, zastanówcie się. Nigdy naszym celem nie było nadmierne zadłużanie miasta, wręcz przeciwnie, zawsze zastanawiamy się, w jaki sposób, jak zaciągać kredyt, jak rozpisywać postępowania przetargowe na kredyt po to, żeby nie nadmierne zadłużać miasto. Jednak, żeby w tym mieście co się działo czekanie aż będziemy mieli na wszystko nie jest dobrym rozwiązaniem. Niestety inwestycje w miasto to również ryzyko kredytowe. My w tej chwili nie możemy wpisywać środków własnych w dalsze lata WPF, ponieważ są to za każdym razem środki z kredytu. Wpisując takie kwoty duże na centrum, na pozostałe inwestycje powodujemy sytuację taką, że musimy planować bardzo, ale to bardzo wysokie środki na obsługę tego zadłużenia, nie dźwigają tego wydatki bieżące. Uwierzcie Państwo, że jest to propozycja, która będzie służyła miastu, na dodatek da się pogodzić zarówno inwestycję na ul. Zamenhofa z wykorzystaniem dofinansowania jak i na pierwszy etap inwestycji w dzielnicy Podlas.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni już dawno przestali wierzyć w te zapewnienia, bo fakty niestety stanowią inaczej. Powiedziała Pani, że staracie się nie zadłużać miasta ponad miarę, ale ten argument, którego użyła pani skarbnik był efektem tego, że Rada Miasta zablokowała realizację trzech inwestycji 10 milionowych, które miały być w większości inwestowane z kredytu. Gdyby nie ten ruch Rady Miasta dzisiaj zadłużenie miasta byłoby o kilkadziesiąt milionów większe i tych rozmów byśmy w ogóle nie toczyli, bo nie byłibyśmy w stanie realizować inwestycji, biorąc pod uwagę zewnętrzne czynniki, o których Panie też mówiły czyli zmniejszenie dochodów miasta. To jeden kontrargument, drugi jest taki, gdybyśmy podejmowali decyzję o zdejmowaniu środków z zaplanowanych inwestycji tak jak pani to teraz sugeruje, to efekt byłby taki jak dzisiaj mamy z Podlasem, że środki były zabezpieczone na realizację na pierwsze etap by spokojnie starczyło nawet bez tych środków jak pani to określiła niepewnych dotacji, bo wkład własny był zabezpieczony na dużo wyższym poziomie niż dzisiaj to proponujecie i można byłoby realizować, rozpocząć inwestycje. Takiego scenariusza obawiamy się w przypadku Krasickiego i Wolności, inwestycji kluczowej, która byliśmy to razem na spotkaniu tydzień temu, gdzie pan Starosta mówił o tym, że jest zdeterminowany do tego, żeby realizować wszystkie etapy i że będzie to chciał zrobić do końca 2024 roku i środki finansowe na ten cel pozyskuje sukcesywnie. Takie rozwiązanie, które proponujecie jest obarczone dużym ryzykiem dużym niezrealizowania inwestycji. Nie przekonują nas również argumenty jak pani Burmistrz to określiła „w optymistycznym wariacie”. Nie możemy przyjmować optymistycznych wariantów, bo codziennie jesteśmy zaskakiwani sytuacją na rynku, która powoduje, że raczej spełniają się pesymistyczne warianty, a nie optymistyczne. Co do zmiany dofinansowania z Polskiego Ładu i tych argumentów, które Pani użyła. Przedstawiliście nam notatkę z rozmowy telefonicznej i mailowej. Czas oczekiwania na decyzję premiera, 30 dni w górę, taka jest odpowiedź ze strony BGK. My mamy informacje takie, że ten czas można skrócić i to znacznie, tylko trzeba się o to postarać. Inaczej się rozmawia z szeregowym pracownikiem, a inaczej z osobami decyzyjnymi, i takie rozmowy były przeprowadzone. Pani Burmistrz powiedziała, że nie można zdejmować z inwestycji, w której zostało rozpoczęte postępowanie zakupowe, ale nie powiedziała Pani dokładnie co zostało napisane w tej informacji. Zacytuję „czy takim wnioskiem o zmianę inwestycji może zostać objęta inwestycja, na którą zostało już ogłoszone postępowanie zakupowe, ale jeszcze nie zostało ono rozstrzygnięte”, odpowiedź: „wykluczone”. W sytuacji, jeśli na pierwotny wniosek został

ogłoszony przetarg i chcemy wniosek zamienić na inny postępowanie musimy unieważnić. Prosta sprawa, trzeba unieważnić postępowanie na „Dotyk Jury” jak najszybciej, żeby argument Pana Burmistrza, że się zdenerwują wykonawcy, nie musieliby w ogóle przygotowywać ofert gdyby 5-go, czy 6-go kiedy o tym rozmawialiśmy po spotkaniu ze Starostą, kiedy zostało jasno powiedziane, że inwestycja w Krasickiego i Wolności będzie realizowana, wdrożylibyście Państwo te rozwiązania. Jeżeli tak by się stało zawnioskowali byście do wykonawcy na Zamenhofa o przedłużenie terminu związania z ofertą, bo nie można przedłużyć z automatu, można wystąpić do wykonawcy, jeżeli wyrazi wolę to przedłużyć i można to zrobić tak by przedłużyć. Do końca roku gdybyście się tylko postarali byłaby szansa na to, żeby decyzję premiera mieć, podpisać umowę z wykonawcą nie tracąc ani grosza dofinansowania. W wariacie pesymistycznym gdyby nie udało się to można się porozumieć z Urzędem Wojewódzkim, byłaby wtedy częściowa strata dotacji, bo te środki, które miały być wypłacone w tym roku i nie zostaną wypłacone zostałyby utracone, ale to 1.400.000,00 zł, a nie 2.800.000,00 zł. Nie wpłynęłoby to na porozumienia z gestorami sieci, projekt w ramach Funduszu Dróg Samorządowych może być przedłużony o kolejny czas 1.400.000,00 zł zostałyby uratowany ten, który miałby być do wypłacenia w przyszłym roku. Takie mechanizmy są stosowane przez Urząd Wojewódzki i takie zostały zastosowane. Tym rozwiązaniem pomimo, że utracilibyśmy w wariacie pesymistycznym 1.400.000,00 zł dotacji zyskalibyśmy na Zamenhofa dodatkowe 4.900.000,00 zł i mogli zrealizować te inwestycje zgodnie z porozumieniami, w terminie, który został założony ewentualnie z przesunięciem o te dwa tygodnie, czy miesiąc nawet, które wynikałyby z terminu z przesunięcia terminu związania z ofertą. Inwestycja byłaby realizowana. Zgodnie z deklaracją Rady Miasta kiedy najważniejsze inwestycje byłyby realizowane Rada Miasta wyraża zgodę na to, żeby „Dotyk Jury” realizować w kolejnych rozdaniach funduszy zewnętrznych. Sprawa byłaby załatwiona z korzyścią dla wszystkich mieszkańców, dla państwa z Podlasu, którzy czekają na inwestycję, bo to też jest mydlenie oczu mieszkańcom, bo gdyby nie determinacja Rady Miasta i decyzję w 2018r. nie byłoby żadnej dokumentacji na pierwszy etap w dzielnicy Podlas do tej chwili.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie wierzy, że tak doświadczony samorządowiec i wieloletni radny nie zrozumiał odpowiedzi na zadane pytania. Jeśli chodzi o rezygnację z ogłoszonego przetargu na „Dotyk Jury” jest to możliwe, można zrezygnować i można z takiego wniosku zrezygnować, natomiast nie można zawnioskować o inwestycję, na której już rozpoczęło się postępowanie przetargowe, czyli z „Dotyku Jury” zrezygnować można, natomiast nie można złożyć wniosku o przeznaczenie tych pieniędzy na ul. Zamenhofa, na którą trwa postępowanie przetargowe. Jeśli chodzi o przesunięcie terminu związania ofertą jest możliwość przesunięcia terminu związania ofertą jednokrotnie i my to uczyniliśmy. Termin związania ofertą ubiega 15 grudnia tego roku. Do tego dnia musimy dokonać wyboru wykonawcy, a nie możemy tego zrobić bez zabezpieczenia środków finansowych. W związku z tym musimy mieć Państwa decyzję o tym, czy możemy takiego wyboru dokonać, czy nie możemy.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił panią Burmistrz o zacytowanie tego. Przewodniczący zacytował „w sytuacji jeśli na pierwotny wniosek pierwotnym wnioskiem jest „Dotyk Jury” został ogłoszony przetarg i chcemy wniosek zamienić na inny postępowanie musimy unieważnić.

Pani Burmistrz dodała, że postępowanie „Dotyku Jury” i to jest możliwe.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał gdzie jest napisane, że nie jest możliwe?

Pani Burmistrz zapytała, czy takim wnioskiem o zmianę inwestycji może zostać objęta inwestycja, na którą zostało już ogłoszone postępowanie zakupowe, ale jeszcze nie jest ono rozstrzygnięte. Tu jest mowa o nowym wniosku, czy takim wnioskiem o zmianę inwestycji może zostać objęta inwestycja, na którą zostało już ogłoszenie zakupowe, wykluczone.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pani Burmistrz interpretuje to co chce. Jest jasno napisane wykluczone, a w nawiasie jest rozwinięcie tej myśli.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie.

Radny p. Tomasz Załęcki zaproponował poproszenie pani prawnik, żeby się wypowiedziała, jeżeli są takie rozbieżności.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że napisane jest wprost wystarczy przeczytać.

Pani Burmistrz odczytała pierwsze zdanie z maila: „wniosek o zmianę inwestycji rozpatrywany jest przez prezesa Rady Ministrów po rekomendacji komisji do spraw wsparcia programu”, nie mamy informacji na temat czasu, nie mamy informacji na temat czasu oczekiwania na taką decyzję, wniosek o zmianę inwestycji obligatoryjnie poprzedzony jest rezygnacją z dofinansowania inwestycji wskazanej w pierwotnym wniosku o dofinansowanie. W przypadku pozytywnej decyzji dotyczącej tego wniosku Bank udostępnia nową wstępną promesę stanowiącą podstawę do ogłoszenia postępowania zakupowego, czyli musi być nowy wniosek, rozpatrzenie wniosku o przyznanie środków, promesa, ogłoszenie postępowania zakupowego”. Czy jeszcze coś mam dodać?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że dobra informacja jest taka, że mamy to dofinansowania, na spotkaniach na sesji, na komisjach spieramy się o to, ile mamy dostać dofinansowania i na co, nie kłócimy się komu zmniejszyć. Od kilku lat są te dofinansowania i cieszymy się z tego, kiedyś tego nie było. Radny dodał, że bardzo nie lubi, a jest to często u nas, że na komisjach, sesjach są spotkania organizowane ostatniego dnia przed jakąś sytuacją, na ostrzu noża, czasami nas dzielą godziny, minuty i musimy podejmować decyzję na już. Takie sytuacje jak samorząd, gmina Myszków, nie może tak być, żebyśmy na ostatnią chwilę pod wpływem emocji decydowali, tak się nie roi. Na pierwszej sesji powiedziałem o priorytetach, nie spodziewałem się, że to będzie służyło przez całą kadencję. Jesteśmy małą gminą, dużych możliwości nie mamy, nie mamy wielkiego budżetu i musimy sobie zdawać z tego sprawę, że mamy pewne ograniczenia i jak sami widzimy ta kanalizacja, wodociąg, drogi to jest nasz priorytet. Jeżeli będziemy tutaj zapraszać mieszkańców na komisję, czego bardzo bym sobie życzył to zobaczycie sami, że mieszkańcy nam wybiją z głowy wszystkie takie tak zwane rekreacyjno - sportowe zamówienia, wszyscy zgodnie będą mówili wprost kanalizacja, wodociąg, ulica. To są trzy priorytety, które musimy tutaj spełniać i tego nie zmienimy. Jak będzie więcej takich spotkań to i tego boiska nie będzie, i tego budynku nie

będzie, bo nam to ludzie wybiją z głowy. Dzisiaj na komisji przed sesją, gdzie ma być sesja my się teraz spieramy, pani Burmistrz z panem przewodniczącym próbują ustalić interpretację słów prawnych, to są tematy, które powinny być wcześniej omówione, a nie w ostatniej chwili. Za mało spotkań, cieszę się bardzo, że na spotkaniu w zeszłym tygodniu we wtorek takim, takim luźnym spotkaniu radnych, pana Starosty i pana Burmistrza zapytałem pana Burmistrza o priorytety, jakieś chciałby inwestycje realizować i one są zgodne z założeniami większości Rady, to już jest kolejny plus, który nas łączy, my chcemy teraz te inwestycje realizować i mamy je wspólne, natomiast teraz musimy dograć kolejność i tu zaczyna się ta burza. Żeby nie było wojenek naprawdę byłbym za tym, żeby realizować „Dotyk jury”, zamknąć „Dotyk Jury”, Zamenhofa, żeby iść dalej. Jestem za i rozumiem, że są priorytety i widzę, że pan Burmistrz chce pewne rzeczy realizować, ale stoimy przed takim faktem, że nie mamy tytułu finansów, może nam braknąć i sami wiemy, że jeszcze jest możliwość, żeby pewne rzeczy zmienić. Nie chciałbym zrezygnować z boiska, z budynku na terenach MKS, bo to też jest potrzebne. Jeżeli jest taka możliwość, żeby sprawdzić to co w tej chwili jest omawiane, trzeba podzwonić, nawet pojechać do Warszawy, porozmawiać, aby udało się te środki przenieść. Chyba trzeba taką decyzję podjąć, aby zrealizować. „Dotyk Jury” może poczekać, nic się nie stanie, jeżeli to będzie za rok. Z tego co wiem mają być kolejne dofinansowania z Polskiego Ładu. Jako radni możemy razem z Burmistrzem się zgodzić, ustalić te priorytety i wszyscy będą pogodzeni, natomiast działanie na ostatnią chwilę to tylko nas bardziej zburzy, pokłócimy się jeszcze bardziej, zablokujemy się na sobie i nic z tego nie będzie. Proszę o tym pamiętać, kanalizacja, woda i ulice, to są trzy najważniejsze rzeczy, które mieszkańcy pragną. Wiem, że są ładne wizualizacje w postaci parków rozrywki, rekreacji, czy sportu, ale mieszkańcy chcą żyć. Trudno oczekiwać, że ktoś będzie zadowolony, że jest tężnia, jeżeli nie ma w domu wody. Trudno oczekiwać, że ktoś pójdzie się bawić na plac zabaw, jeżeli jemu szambo koło domu śmierdzi. Tak się nie da żyć i to trzeba wziąć pod uwagę. Radny poprosił na przyszłość o takie spotkania, żeby ustalać i rozmawiać, przewidywać. Jeżeli chodzi o inwestycję „Dotyk Jury”, może być tak, że te koszty, będzie przetarg i okaże się, że jest dużo większa. Możemy poczekać pół roku, okaże się, że wyjdzie taniej i też na tym możemy jeszcze zaoszczędzić. Natomiast kwestia jest taka, żebyśmy jako radni ustalili razem z Burmistrzem te priorytety, kolejności, żeby wszyscy razem ustalili krok po kroku te priorytety, te kolejności. My się do tego zobowiązaliśmy i pan Burmistrz też słowa musiałby dotrzymać, że taka i taka inwestycja i wtedy będziemy mogli pracować razem. Problem polega na tym, że za rok czasu znowu się okaże, że gdzieś coś się stanie i trzeba przesunąć i my też musimy wiedzieć, co jest najważniejsze, a z czego będziemy mogli zrezygnować. Może okazać się że za rok padnie jakiś wodociąg, jakiś kolektor, coś się wydarzy i trzeba będzie wyłożyć 1.000.000,00 zł, za rok czasu przyjdzie znowu do nas prezes wodociągów i powie, że potrzebuje kolejny milion, to też trzeba wziąć pod uwagę, bo tak może być. My musimy wiedzieć co jest dla nas najważniejsze, czego nie ruszamy, a coś co możemy zrobić wtedy, kiedy jest taka możliwość. A jeśli chodzi o tą sytuację prawną to bardzo bym prosił o to przemyślenie, żeby się nie okazało faktycznie tak jak mówi pani Burmistrz, że może się nie udać i wtedy stracimy wszystko.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pomysł padł tydzień temu, na takie rozwiązanie sytuacji. Pan Burmistrz z własnej inicjatywy, my też w sumie, a każdy z nas mógł to zrobić wcześniej, bo od 12 października kiedy została uchwała Rady Ministrów podjęta. Za temat Polskiego Ładu Funduszu Inwestycji Strategicznych odpowiada pan poseł Szefernaker, który jest sekretarzem stanu w MSWiA i dobrze wiemy, że w naszym powiecie

są osoby, które są w stanie nam pomóc zorganizować spotkanie na szczycie, nawet z panem Szefernaker dałoby się to zrobić. Pan przewodniczący Jałowiec deklarował, że pojedzie do Warszawy z panem Burmistrzem i oddał się do dyspozycji. Co stało na przeszkodzie, żeby pójść za ciosem i zorganizować spotkanie, nie wysłać maili do szeregowych pracowników, którzy odpowiedzieli jak odpowiedzieli. Dzisiaj mamy tutaj spór interpretacyjny, można było się dowiedzieć na samej górze jak ten temat ugryźć, żeby go zrealizować dla dobra naszego miasta i naszych mieszkańców. Te zabiegi, które zostały poczynione, to były zabiegi, które miały nam pokazać, że się nie da w tej sprawie zrobić nic i tak to jest dzisiaj prezentowane. Gdyby było zorganizowane spotkanie, gdyby Państwo pojechali i usłyszeli to co teraz mówicie, chociaż uważam, że nie usłyszelibyśmy tego to można byłoby powiedzieć, że się nie dało. Pan radny słusznie zauważył, że trzeba działać i kuć żelazo póki gorące, a już tydzień został zmarnowany. Ale bez względu na to, bo nawet jeżeli to rozwiązanie, o którym mówimy byłoby w tym optymistycznym wariacie, byłoby niemożliwe do realizacji, to ponad wszelką wątpliwość jest możliwe przy stracie części dofinansowania.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że również się dowiadywała, jak ta sytuacja wygląda z rezygnacją dofinansowania z jednej inwestycji i przeniesieniem dofinansowania na inną inwestycję. Rozmawiałam z Kancelarią Rady Ministrów, z Funduszem Inwestycji Strategicznych jak również z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Okazało się, że jeżeli nie ma podpisanej umowy z wykonawcą, mam to na uwadze „Dotyk Jury”, rozmawiałam może dwa tygodnie temu i czas nam ucieka, jeżeli nie ma podpisanej umowy z wykonawcą „Dotyku Jury” można bez problemu wystąpić z wnioskiem do pana premiera o zgodę na przeniesienie tych środków na inną inwestycję, która oczywiście też nie jest rozpoczęta. Jeszcze mi powiedziano, że rozpatrzenie będzie do 30 dni, a może być o wiele krótszy krótszym czasie, jeżeli od razu zostanie złożony ten wniosek, że jeszcze jest możliwość żebyśmy to załatwili, że pozytywna spowiedź od pana premiera jeszcze w starym roku. Na co czekamy skoro Rada skłania się ku temu, większość Rady skłania się ku temu, żeby zdjąć dofinansowanie z „Dotyku Jury” i przenieść na Zamenhofa, już co do tej kwestii żeśmy się zgodzili, żeby była realizowana ta Zamenhofa, a Państwo nic nie robicie, czekacie nie wiadomo na co. Proszę jeszcze raz wykonać telefon.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie ma problemu z rezygnacją z „Dotyku Jury”, jest problem z przeznaczeniem na inwestycję, na którą toczy się postępowanie zakupowe.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy chodzi o to, że na Zamenhofa nie możemy przenieść.

Pani Burmistrz powiedziała, że chodzi o to, że na Zamenhofa toczy się postępowanie przetargowe, a postępowanie przetargowe można dopiero ogłosić po otrzymaniu promesy z BGK.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy nie możemy unieważnić?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeżeli unieważnimy to rezygnujemy z dofinansowania.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczekowski dodał, że części dofinansowania, nie całości.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, żeby wszyscy zobaczyli, w jakim świetle stawiani jesteśmy w instytucjach, z którymi rozmawiamy. Pojawia się propozycja ze strony Państwa, żeby ewentualnie zrezygnować z „Dotyku Jury” i przeznaczyć na inny cel, tak było powiedziane tydzień temu. Wykonaliśmy normalne czynności, jakie każde wójt, burmistrz wykonałby w takiej sytuacji. Do tych osób, z którymi się kontaktujemy sprawdziliśmy jednocześnie, jaki jest tryb związany z ochroną 2.800.000,00 zł, nie rozumiem dlaczego tak łatwo chcemy zrezygnować z 1.400.000,00 zł, a jeszcze głosowania nie było. Pani Burmistrz wykonała telefon i osobiście rozmawiała z panią dyrektor Wójtowicz. My zaczęliśmy być już traktowani niepoważnie, normalnie z panią dyrektor Wójtowicz jak rozmawiamy zawsze jest bardzo dużo i daleko posunięta elastyczność, ale urzędnicy zajmujący się tym programem też mają swoje powinności i pani dyrektor zależy na tym, żeby jeszcze w tym roku podjąć decyzję i ewentualnie skonsumować, czy przesłać na konto innej gminy środki finansowe. Nam się wydawało, że mamy czas do 15-go zrobił nam się czas do 12-go i my sobie tego nie wymyślamy. Mówimy Państwu i podajemy informacje, z kim rozmawialiśmy. Teraz mamy podjąć decyzję, nie macie Państwo szacunku dla naszej pracy, dla naszych rozmów zgodnie z przepisami to my jesteśmy organem, a Państwo podejmujecie czynności wykonawcze, które nam są przypisane. Dokąd to prowadzi? Tak bardzo nie chcecie uszanować normalnego funkcjonowania gminy, przecież chcę wykonać wszystkie inwestycje z dofinansowania i wszystkie, które zaczęliśmy, chcę wykonać budynek, „Dotyk Jury”, Zamenhofa, Podlas. Grzechem zaniechania byłaby rezygnacja z tych środków, ona by też stawiała mnie jako osobę wykonującą funkcję Burmistrza jakby nie we właściwym świetle w stosunku do pełnionych wcześniej działań. Świadomie podpisałem się pod pismem składając wnioski o dofinansowaniu. Robimy pewne czynności, po czym im zaprzeczamy. Fundujemy sobie dodatkowe wydatki, bo teraz nowe propozycje, żeby zrobić na nowo, trzeba poddać procedurom przygotowania inwestycji, to też kosztuje. W ogóle nie rozmawiamy o tym, że wydaliśmy pieniądze na decyzję, wypłaciliśmy odszkodowania. Pojawiła się propozycja radnego, który pracuje w wodociągach, żeby dla świętego spokoju widząc, że w Zamenhofa trzeba zrobić, zrobić sam kanał sanitarny. Projektant powiedział, że absolutnie to jest niemożliwe do wykonania, a wyceniając to sama ta czynność, gdyby to było możliwe do wykonania wynosi 3.200.000,00 zł według kosztorysu. Czy nie możemy dokończyć to na co dostaliśmy środki finansowe. To po co w ogóle ogłaszać jakikolwiek przetarg? Nie ma sensu ogłaszać przetargu, bo nie wiem czy Państwo jak będzie w przededniu jego otwarcia zaproponujecie, żebym unieważnił przetarg. Apelujemy do Państwa o rozsądek finansowy. Zdaję sobie sprawę, że główną odpowiedzialność za finanse miasta mam ja i pani Skarbnik, ale Państwo też jakąś macie, nie tylko wyborczą. Nie zróbcie takiej sytuacji, że przepadnie nam 4.000.000,00 zł, nie rozumiem dlaczego Pan przewodniczący lekką ręką mówił, że tylko 1.400.000,00 zł nam przepadnie, to jest masa pieniędzy. Wcześniej padło sformułowanie kolejny przetarg niewiele potaniało, potaniało 500.000,00 zł, to jest bardzo dużo pieniędzy. Kiedy Rada Miasta zacznie z nami rozmawiać troszcząc się o każdą złotówkę, 500.000,00 zł to jest mało 1.400.000,00 zł trudno przepadnie, nie rozmawiajmy i nie postępujemy w taki sposób. My naprawdę nie wiemy, co będzie jak otworzymy oferty, przecież może być taka sytuacja, że otworzymy oferty i Państwo będziecie mieć decyzję, bo na przykład otworzymy ofertę i będzie brakowało 7.533,00 zł. Żeby podpisać umowę na „Dotyk Jury” przyjdziemy do Państwa i powiemy co robimy ten „Dotyk Jury”, czy się zgadzają czy nie w stosunku do 5.000.000,00 zł i Rada ma prawo powiedzieć nie. Wtedy zamkniemy dyskusję interpretacyjną, bo ona jest oczywista, jasna, że w tym momencie będziemy poddani takiemu



trybowi, że złożymy wniosek na przykład widząc, że nie ma szans na zrobienie „Dotyku Jury” i zaproponujemy przeznaczenie, złożymy nowy wniosek, a po drodze się dzieje i nawet jeżeli będzie mieć bardzo dobry klimat merytoryczny i pozamerytoryczny może się okazać, że ktoś inny z innego samorządu na północy Polski powie, dajcie nam te pieniądze i 4.900.000,00 zł nie dostaniemy ani na „Dotyk Jury” ani na jakąkolwiek inwestycję w mieście, też trzeba brać pod uwagę taki scenariusz. Oczywiście wierzę w dobry klimat i dobre rozmowy te pozamerytoryczne, natomiast My wykonujemy czynności według tego jak jest rozpisany plan. Państwo na etapie kiedy składaliśmy na Polski Ład mówiliście, jak będzie dofinansowanie nie będziemy przeciwko „Dotykowi Jury”, dzisiaj pojawiają się inne okoliczności. Tydzień temu mając taką propozycję podjąłem się tego i pani Burmistrz posprawdzała to. Nie sprawdzaliśmy na zasadzie zadzwoniliśmy i nie poprosiliśmy, żeby odpowiedzieli, że się nie dało. A taki obraz Pan przewodniczący stawia. Ja protestuję wobec takiego stawiania mojej osoby i zastępczyni w takim świetle.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła się do pana Burmistrza, czy nie warto współpracować z Radą, czy nie warto liczyć się z Radą, czy nie warto zapytać Radę o jakie wnioski Pan powinien składać o dofinansowanie, a Pan w pojedynkę dyktuje, bo Pan chce te inwestycje. Widzi Pan jak to wygląda, wstydzi się Pan na zewnątrz, że nie ma współpracy i wojenka niepotrzebna. A gdyby Pan Burmistrz ustalił, jakie wnioski składać o dofinansowanie, na jakie inwestycje, tej sytuacji by nie było.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że tydzień temu odbyło się spotkanie robocze na tej sali, w którym uczestniczyło większość tutaj radnych obecnych w tej chwili, na którym to posiedzeniu roboczym zgłosił wniosek w imieniu większości Rady o to, żeby odstąpić do procedury przetargowej „Dotyku Jury” i pomyśleć bardzo poważnie o przesunięciu tych pieniędzy na wykonanie ul. Zamenhofa, która to inwestycja jest niezbędna i ze wszelkich miar ją popieramy, nie tylko większość Rady ale cała Rada, że jest to inwestycja bardzo potrzebna i do zrobienia konieczna. Znaleźliście państwo w ciągu tego tygodnia panie Burmistrzu 100 powodów z powodu których nie można tej czynności wykonać. Zadeklarowałem ze swojej strony pełną gotowość do współpracy, pomocy i czasu, chciałem poświęcić się w tym temacie, żeby to co zaproponowałem, żeby miało pokrycie w faktach i żebym mógł się w tym temacie w jakiś sposób wykazać i pomóc Państwu. Niestety było tylko jedno spotkanie u pani wiceburmistrz, byliśmy obecni razem z panem radnym Tomaszem Załęckim i pani Burmistrz przedstawiła te fakty, o których powiedziała wcześniej, że nie da się tego zrobić, przetarg da się unieważnić i ja tak właśnie chcę wrócić do tego przetargu na „Dotyk Jury”. Szanowni Jeżeli w Państwie jest jakaś dobra wola to przetarg można unieważnić, wykażcie się Państwo tą wolą, słyszeliście Państwo mieszkańców Podlasu, którzy oczekują pomocy. Są te pieniądze, jest prawie 5.000.000,00 zł, które w pełni zabezpieczyłyby pierwszy etap wykonania kanalizacji ściekowej w dzielnicy Podlas, mielibyście Państwo naprawdę ogromny wpływ, razem z nami doszlibyśmy do jakiegoś porozumienia, ale tego tutaj nie słyszę. Państwo się upieracie, stoicie na stanowisku z uporem maniaka twierdzicie, że musicie wykonać „Dotyk Jury”. Ludzie przyszli i żądają wykonania kanalizacji, wszystko jest przygotowane odnośnie dzielnicy Podlas. Jeżeli nie możemy z różnych przyczyn sięgnąć, zrezygnować z inwestycji pod nazwą „Dotyk Jury” i przeznaczyć tych pieniędzy na ul. Zamenhofa więc róbmy i Zamenhofa i dzielnicę Podlas, wtedy będę wiedział, że z Państwa strony jest rzeczywiście dobra wola, ale Ja tej woli nie widzę.

Pani Burmistrz powiedziała, że właściwie w tej chwili radny p. Sławomir Jałowiec właściwie zgodził się ze scenariuszem, który przedstawiła jako scenariusz drugi. Na rozmowie, o której Pan wspominał była propozycja radnych, żeby zrezygnować z „Dotyku Jury” i przeznaczyć to na ul. Zamenhofa. Nie ma problemu z unieważnieniem przetargu, bo znalazłby się powód, jest artykuł w ustawie Prawo Zamówień Publicznych, jeśli chodzi o unieważnienie przetargu na „Dotyk Jury”. Problem jest z przeznaczeniem i złożeniem wniosku na ul. Zamenhofa, bo tam trwa procedura przetargowa. Jeżeli okaże się, że będziemy mogli skonsumentować dofinansowanie na Zamenhofa rozpocznie się inwestycja ul. Zamenhofa, 15-go wpłyną oferty na „Dotyk Jury”, zobaczymy jaki będzie efekt tego postępowania i jest możliwość unieważnienia go wtedy, jeżeli oferty przekroczą zaplanowane środki i wystąpienia z wnioskiem o przeznaczenie tych pieniędzy na pierwszy etap Podlasu. W tej chwili rezygnacja na dwa dni przed w momencie, w którym nie możemy przeznaczyć tego na Zamenhofa, gdzie trwa ta procedura przetargowa jest bez sensu po prostu bez sensu. Gwarancji, że pieniądze które są w tej chwili przyznane na „Dotyk Jury”, że te pieniądze będą służyły na nasz kolejny wniosek nie mamy. Wiem, że mamy dobry klimat, że jest Pan w stanie wspomóc i spowodować taką sytuację, że nie straci Miasto Myszków tego dofinansowania, które jest na „Dotyk Jury”. Wiem i bardzo sobie cenię współpracę bardzo, ale jeżeli dzisiaj zdecydujemy, że ul. Zamenhofa nie rusza 15 –go wpłyną oferty przekraczające, unieważniamy, to nasz wniosek będzie z „Dotyku Jury” na ul. Zamenhofa, nie na Podlas, bo my unieważnimy dzisiaj postępowanie przetargowe. Chodzi o to, że w tym momencie jest rozpisany przetarg i dlatego nie da się tego wniosku złożyć, nie zrezygnować z „Dotyku Jury”, zrezygnować z „Dotyku Jury” można, natomiast nierozsądnym byłoby zrezygnowanie z jakichkolwiek pieniędzy bez możliwości zadeklarowania, że wkładamy to w inną inwestycję. A wiemy, że taki wniosek by odpadł ze względów formalnych, ponieważ nie może być rozpoczęte postępowanie zakupowe. Bez względu na to, czy pan przewodniczący wierzy w moje słowa, czy nie, takie mamy informacje z BGK.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że wierzy w to wszystko, co pani Burmistrz mówi oraz zapytał, co dla pani Burmistrz jest ważniejsze „Dotyk Jury”, czy zaspokojenie potrzeb tych ludzi w dzielnicy Podlas. Chyba wybiera pani Podlas, na dzielnicę Podlas te pieniądze przenieść można. Radny zapytał, czy można?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że najprawdopodobniej tak.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że nie najprawdopodobniej, tylko raczej można, tylko żeby je przenieść trzeba unieważnić fizycznie przetarg. Żeby ten przetarg unieważnić trzeba to zrobić jeszcze teraz w tych dniach, bo jeżeli ogłoszony przetarg, złożenie ofert jest do 15-go, nie wiem kiedy jest rozstrzygnięcie. Pani Burmistrz powiedziała i zapewniała, że jeżeli przetarg będzie i będą oferty przekraczające wartość przetargu, to wtedy wrócimy do rozmowy. Co będzie jeżeli one zmieszczą się w tych kosztach? A jak wiemy z doświadczenia bywają takie oferty składane, do którym aneksem wprowadza się uzupełnienie, o 1.000.000,00 zł, 2.000.000,00 zł, czy o 3.000.000,00 zł, jeżeli inwestycja jest rozpoczęta trzeba ją później skończyć. Tak się może skończyć, nie chciałbym prorokować, dlatego sugeruję zrezygnować z inwestycji pn. „Dotyk Jury”, to nie jest budowa tylko rozbudowa, jest to tężnia, jest to brodzik, bez czego mieszkańcy wytrzymają, a bez kanalizacji ściekowej nie wytrzymają.

Mieszkanca ul. Zamenhofs zapyała, jak wygląda na tym etapie budowa budynku klubowego? Czy mieszkańcom jest to tak potrzebne i jaki jest całkowity koszt inwestycji i jak to będzie dalej w przyszłości, bo też tam pewnie pieniędzy będzie brakować? Pan Jałowiec mówi, że dla mieszkańców. Proszę mi odpowiedzieć, ilu mieszkańców korzysta z budynku sportowego na stadionie, a ile z „Dotyku Jury”?

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie będziemy rozmydlać tej dyskusji, Pani porusza nowy wątek. W tej chwili rozmawiamy o inwestycjach. Pan Burmistrz zna doskonale stanowisko Rady Miasta, które się nie zmienia i jest konsekwentne od wielu miesięcy. Mówiliśmy o tym, że w takim montażu finansowymi i w takich kwotach nie zgadzamy się na realizowanie inwestycji w ul. Zamenhofs i Pan był zobowiązany do tego, żeby szukać innych rozwiązań. 26 października zostały otwarte oferty na ul. Zamenhofs, 28 listopada pan Burmistrz składa wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej i proponuje zabezpieczenie środków dokładnie w takim montażu finansowym jak wcześniej Rada Miasta na to nie wyraziła zgody, po miesiącu i dwóch dniach czasu od otwarcia ofert. Gdyby było inaczej niż my tu argumentujemy i gdyby było tak, że chce porozumienia z Radą Miasta to 26 października rozpoczęłyby pan rozmowy z Radą Miasta o tym, jaką mamy sytuację i co należy w tym przypadku zrobić. Pan poczekał do 28 listopada, w międzyczasie przedłużając termin związania ofertą po to, żeby w ostatniej chwili, kiedy nie da się już według waszego rozeznania zrobić nic innego postawić Radę Miasta pod ścianą. A wtedy 26 października już to narzędzie było dostępne, o którym mówimy, już można było o tym dyskutować, już takie propozycje składać. Gdyby wtedy Pan podjął taką inicjatywę i unieważnił przetarg od razu po jego otwarciu, złożył wniosek to on do dzisiaj już byłby rozstrzygnięty, a postępowanie mogłoby trwać. Może inne rozwiązanie byłoby możliwe, nie wiem tego. Jak Państwo widziecie byliśmy w stanie wymyślić rozwiązanie w ciągu kilku dni, pan Burmistrz miał na to dużo więcej czasu, ale nie było woli rozmowy z Radą Miasta. Wtedy 26 października otwarcie ofert, 28 listopada inicjatywa z wnioskiem do Rady Miasta z konkretnym projektem uchwały pomimo tego, że wielokrotnie prosiliśmy, apelowaliśmy do pana Burmistrza, żeby rozmawiać wcześniej, szukać rozwiązań wspólnie i to jest współpraca, a nie stawianie Rady Miasta pod ścianą.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że zgadza się z Panem przewodniczącym tak jak pan to proponuje. Wszyscy jesteście zgodni, że chcemy zrobić Zamenhofs i zrobimy tą Zamenhofs. Natomiast najprostszym rozwiązaniem w tym momencie jest przesunięcie tego dofinansowania tak jak tylko tutaj kolega Sławek Jałowiec powiedział przesunięcie środków z „Dotyku Jury”.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie da się.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że na Podlas, to co powiedział tutaj kolega, żeby przesunąć te środki, to jest bardzo prosty mechanizm, przesunąć środki z „Dotyku Jury” na Podlas i będzie wykonany Podlas, jak również będzie wykonana Zamenhofs, co do tego jesteście zgodni. Będziemy uchwalali budżet i musimy tak zrobić, żeby środki były, to coś przesuniemy. Dzisiaj nie będziemy tego ustalać, bo w piątek jest Komisja Budżetowa i wtedy można zrobić różne przesunięcia w budżecie, z jednych inwestycji na inne, może są niektóre nie aż tak konieczne. Dzisiaj chyba w tym temacie nie będziemy rozstrzygać, skąd będziemy przesuwać środki, wystarczy pismo, że rezygnujemy z „Dotyku Jury”.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że łatwo się mówi, a kiedy za podejmowanymi decyzjami idą określone sankcje, czy konsekwencje to wtedy sprawa wygląda inaczej. Państwo proponujecie, żeby dzisiaj zrezygnować czyli unieważnić przetarg na „Dotyk Jury”, jaką to daje nam gwarancję, że nie przypadnie gminie Myszków 4.900.000,00 zł, czy ktoś z Państwo da mi dzisiaj deklarację i wystawi dokument, który będzie to potwierdzał. Jeżeli Państwo dajecie możemy za chwilę zrobić przerwę w obradach komisji i podejmę taką decyzję tylko proszę o dokument, który będzie zabezpieczał mnie przed późniejszymi zarzutami. Dajcie mi wiążący dokument, który będzie mnie zwalniał z tego obowiązku i z tej odpowiedzialności. Państwo szafujecie, że można ogłosić kolejny raz przetarg, nie patrząc na moja konsekwencje tego co się wcześniej zrobiło. Pan rady mówi o tym, że mogliśmy wcześniej, pan przewodniczący o tym, że mogliśmy wcześniej składać Państwu wniosek. Procedura przetargowa polega na tym, że najpierw sprawdza się oferty, w ofercie mogą być błędy, może się okazać, że ceny które wywieszamy na BIP zaraz po otwarciu ofert czasami po 3 tygodniowym sprawdzeniu będą inne, bo zawierają błędy rachunkowe albo ofertę na przykład najtańsza podlega odrzuceniu i nie można jej brać pod uwagę. To nie jest tak jak pan radny powiedział, że to się wydaje tak prosto, po drodze trzeba wykonać pewne czynności. Zwolnijcie mnie z odpowiedzialności za unieważnienie przetargu i za ewentualną utratę środków w kwocie 4.900.000,00 zł, to jest taka kwota, że ja się pod tym bez takiego zapewnienia nie podpiszę. Szanując rozmowę i argumenty jakie padają, jak Państwo wymyślicie, w jaki sposób zabezpieczycie moją odpowiedzialność i zapewnicie, że na pewno 4.900.000,00 zł wróci w nowym postępowaniu, bo to będzie wyglądać w ten sposób, że wtedy na przykład złożymy wniosek na Podlas, żeby były te środki na pierwszy etap Podlasu. Takiej decyzji nie podejmę bez takiego zabezpieczenia prawnego, które by mnie chroniło w przyszłości, nie chcę ponosić odpowiedzialności finansowej za taką decyzję jaką Państwo mi dzisiaj proponujecie. Odpowiadając na Pani pytanie, bo pojawił się tu wątek, mieszkańcy ulicy Zamenhofs zrozumcie mnie, Ja tak naprawdę chciałbym zrobić i Zamenhofs, i Podlas, i „Dotyk Jury” i budynek klubowy. Pojawiła się sytuacja, która zrównuje niezbędną, czy konieczność wykonywania inwestycji na budynku stadionu i „Dotyku Jury”. Gdybyśmy podjęli taką decyzję, w tej chwili jeśli chodzi o budynek stadionu nie mamy rozpoczętej procedury, bo czekamy na zmiany w projekcie, a tak naprawdę na kosztorysowanie, to przy pozytywnym rozpatrzeniu przez premiera, że nie podejmie decyzji o utracie tych środków finansowych taka sama obawa, nie podpiszę się pod tym, żeby stracić 7.700.000,00 zł, które dostaliśmy na budynek, chyba że Państwo tak samo jak na „Dotyku Jury” potwierdzicie taki sam dokument, że zwalnia to Burmistrza z odpowiedzialności. Co to będzie za Burmistrz, jeżeli on straci 4.900.000,00 zł, 7.000.000,00 zł albo łącznie ponad 12.000.000,00 zł. Jeżeli te środki miałbym pewność, że one wracają, a z RFIL tak jest, że my możemy nimi zadysponować, a tu nie możemy, bo opiera się to o nowy wniosek i jego rozpatrzenie. Jeżeli by była taka sytuacja to chyba czytelnie złożyłem deklarację tylko proszę wymyśleć, w jaki sposób Państwo zabezpieczycie moją decyzję i w jaki sposób zapewnicie, że te środki 4.900.000,00 zł nie przypadną. Odpowiadając o stadionie oczywiście możemy sprawdzać, wadzić się, kto, z czego, ile korzysta. W tych wypowiedziach było stadion MKS, nie ma stadionu MKS jest stadion miejski. Na tym stadionie chcemy uaktywnić różne dyscypliny, nie tylko piłkę nożną, natomiast ten budynek będzie służył różnym ludziom, bo tak jest utożsamiane, że tylko klubowi, a tak naprawdę i tenis, i lekkoatletyka. Jeżeli chodzi o ilość korzystających to porównanie będzie trudniejsze, bo nie wiemy jaki efekt będzie, jak

zbudujemy bieżnię, a jaki jak zbudujemy budynek, bo wtedy liczymy na to, że to może przeciągnąć adeptów sportowych, w związku z tym frekwencja się poprawi. Natomiast dzisiaj niewspółmiernie jest to duża różnica, a tą różnicę osób korzystających z „Dotyku Jury” jesteśmy w stanie udowodnić naszym monitoringiem, bo tam mamy trzy kamery, które rejestrują obraz i co miesiąc oczywiście ten obraz jest przesuwany. Koszt jest wysoki, podwyższyły nam koszty konsultacje społeczne, bo było kwestia, że zmieniały się rozmiary budynku, wyposażenie. Stowarzyszenia zaproponowały, żeby na stadionie zbudować jeszcze taki dodatkowy budynek na korty, żeby ci co będą korzystać z kortów nie korzystali z tego głównego budynku tylko żeby był rodzaj takiej kamerki. Zbudowanie tego budynku z pociągnięciem mediów i tak dalej w tym kosztorysie, który mieliśmy to jest kwota ponad 1.000.000,00 zł, więc w tej chwili rezygnujemy na przykład z tego i przygotowujemy się do nowego przetargu licząc, że odchudzanie kosztorysu spowoduje, że wykonawcy nie powiedzą nam 16.000.000,00 zł, a kwotę, która będzie bliska tego, jakie mamy środki finansowe zabezpieczone. Oczywiście mieszkańcy mogą powiedzieć, rezygnujemy z jednego i drugiego i ustalmy ranking, jakie inwestycje robimy za 12.000.000,00 zł i wtedy będziemy mieć odwróconą sytuację, bo wtedy będziemy na te inwestycje kanalizacyjne, drogowe i tak dalej, ważna sytuacja, być może Rada też wyśle taki sygnał. Nie chcę być autorem świadomego rezygnowania z dofinansowania, o które wnioskowałem i nie chcę być autorem tego, że zrezygnuję z dofinansowania, a ono do miasta nie wróci, na tym polega moja kwestia decyzyjności, reszta wszystko w rękach Państwa. Determinacja wobec stanu infrastruktury na Zamenhofa jest taka, żeby nie rozumieć to w ten sposób, że Państwo dzisiaj powiecie na przykład nie dla Zamenhofa, ja podważę przetarg, unieważnię i w efekcie nie wiem, czy na przykład stracimy 1.900.000,00 zł albo będziemy mogli je przeznaczyć. Ten scenariusz z „Dotykiem Jury” przesunięciem na Podlas jest jak najbardziej, o ile Państwo uczynicie takie zapewnienie dla mnie, że nie będę podejrzewany o to, że straciłem 4.900.000,00 zł dla miasta, natomiast to czytajcie Państwo w świetle takim, że Państwo jakby w zamian za to podejmujecie decyzję, że będziemy mogli podpisać umowę i wyłonić wykonawcę na Zamenhofa.

Radny p. Sławomir Jałowiec zwrócił się do pana Burmistrza, że nie można mieć ciastka i zjeść ciastka, trzeba z tego ciastka niestety zrezygnować. Pani Burmistrz powiedziała, że nie ma przeszkód na przełożenie pieniędzy z jednej inwestycji, czyli zrezygnowania z tego i przełożenia na inną inwestycję, która nie jest rozpoczęta. Podlas nie jest rozpoczęty, więc tutaj kryteria są spełnione. Nie wiem na jakiej podstawie pan Burmistrz mówi, że utraci dofinansowanie w kwocie 4.900.000,00 zł jak się zrezygnuje, to nie jest rezygnacja, to jest złożenie wniosku do prezesa Rady Ministrów o przesunięcie środków z jednej inwestycji na które otrzymane zostało dofinansowanie na inwestycję drugą uzasadniając to w sposób merytoryczny, że jest to ważniejsze z punktu interesu społecznego. My Pana namawiamy do podjęcia jakiejś dobrej decyzji, nie decyzji, która będzie na Pana rzutować, że Pan jest niegospodarny. Złożyłem propozycję tak jak tydzień temu, mówicie Państwo, że jest to nie do zrealizowania, są przeszkody natury prawnej i nie tylko, złożyłem drugą propozycję i myślę że ta druga propozycja powinna zostać przez Państwa rozpatrzona.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że dzisiejsza Komisja miała być poświęcona ul. Zamenhofa, padały argumenty, że z kredytu nie, bo zadłużymy miasto, przesuwane środki które będą 2 lata leżeć na kupce, nie bo nie, bo nie da się tego wytłumaczyć, bo się komuś nie wierzy, bo się nie ufa. Argumentem koronnym za tym, żeby tej Zamenhofa nie robić w tej

formule był taki, że otrzymała zbyt niski poziom dofinansowania. Ta dyskusja przerodziła się w dyskusję, żeby pieniądze dofinansowania na „Dotyk Jury” przeznaczyć na Podlas. Gdzie jest ta ul. Zamenhofs, której poświęcona jest ta komisja i miała być poświęcona dzisiejsza sesja, nagle się okazało, że tą Zamenhofs wpisze się w piątek do budżetu i tam się z innych inwestycji poprzesuwa i się zrobi. Z czego się zrobi, gdzie dofinansowanie? Odeszliśmy od tego, że z kredytu nie, odeszliśmy od tego, że ta dotacja, która jest na Krasickiego i koniec 2024 to bardzo optymistyczny scenariusz. Być może później jest do ruszenia. Odeszliśmy już od tego, bo się nie da, że z „Dotyku Jury” na Zamenhofs już przeszliśmy do tego, że „Dotyk Jury” na Podlas, gdzie na Zamenhofs, bo do dzisiaj jest termin odpowiedzi, więc co z Zamenhofs. Nie jest to temat oboczny, bo radni nie potrafią, więc mieszkańcy też próbują szukać pieniędzy, bo nagle już nie rozmawiamy o tej inwestycji w sprawie której przyszłi. Pojawił się temat oboczny dzielnicy Podlas, który dzisiaj wystąpił i nikt z nas temu nie przeciwstawia się. Nie uważacie Państwo, że zrobienie w tej chwili Zamenhofs przybliży zrobienie Podlasu, bo zrobimy Zamenhofs i zostanie nam Podlas, wtedy może i z „Dotyku Jury”, a może z innych inwestycji, a może już Państwo oczekujecie deklaracji. My tu jesteśmy w sprawie ul. Zamenhofs. A propos słów radnego Załęckiego, który mówił, że powinno być dla nas wszystkich najważniejsze, jak dla mieszkańców jest, woda, kanalizacja, droga, a pani radna powiedziała, że pan Burmistrz jednoosobowo składa wnioski. Naprawdę? Czy radni nie wnioskowali, żeby do Polskiego Ładu złożyć inwestycje, naprawdę radnych to nie interesowało, na jakie inwestycje należy złożyć wnioski. Uznajcie to Państwo jako pytanie retoryczne, a kto będzie chciał to i tak będzie wiedział. Radny powiedział, że byłoby lepiej gdybyśmy się spotykali częściej, w różnych w różnych formach. Jeżeli współpraca ma polegać na organizowaniu spotkań nieformalnych, na których to spotkaniach, bo nie ma dyktafonu, bo nie są transmitowane, ta współpraca będzie wyglądać tak, że Pan radny zwróci się do mnie słowami „Ty mnie nie denerwuj, bo ty nie masz większości w Radzie, więc po prostu słuchaj naszych propozycji”, to Państwo wybaczone, ale w takich spotkaniach brać udziału nie będę, wolę żeby to się toczyło na komisjach i sesjach, bo mniej tego typu wypowiedzi pada, a jak już padną to przynajmniej mieszkańcy są poinformowani i słyszą jak wygląda ta współpraca, której to Państwo się domagacie. Nie potraficie Państwo nawet uszanować odrębnego kolegi albo koleżanki, która nie siedzi przy tym samym stole, a oczekujecie tego bezwzględnie sami dla siebie.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że radna powiedziała przed chwilą nieprawdę, ponieważ w ten sposób się nie wypowiedział tylko powiedział, że zgłasza się wnioski wtedy kiedy ma się poparcie większości i my taką większość mamy, i zgłosił ten wniosek w imieniu większości. Pani sugestia dotyczyła jeszcze jednej rzeczy, że pani się ogranicza sposób i czas wypowiedzi, nikt sposobu ani czasu wypowiedzi Pani nie ogranicza, a bynajmniej Ja, Ja nie mam takich uprawnień, uprawnienia takie posiada przewodniczący komisji. Wszyscy chcemy zawarcia kompromisu, wychodzimy z takim kompromisem, złożyłem przed chwilą propozycje do pana Burmistrza Jest to oferta godna uwagi i rozpatrzenia. Powiedziałem również, że jesteśmy dwoma rękoma za tym, żeby była robiona ul. Zamenhofs i my tą ulicę zrobimy, czy się to komuś podoba, czy nie.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, z czego tą Zamenhofs?

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, skąd radna wie, że radni dzisiaj nie poprą tego projektu, który przedstawił pan Burmistrz.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że to nie chodzi o to, że ona wie tylko oczekuje.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że być może radni poprą ten projekt tylko oczekując dobrej woli od pana Burmistrza, czyli wycofania się z procedury przetargowej w stosunku do inwestycji „Dotyk Jury”.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił, żeby radni ostudzili emocje i trzymali się procedury. Sytuacja wygląda tak, że radni nie spotkali się dla ul. Zamenhofa tylko w celu zaopiniowania zmian w budżecie i WPF, które to zmiany generują określone skutki dla budżetu i WPF. Od początku dyskusja i wypowiedzi radnych potwierdzają, że jest wola i determinacja do tego, żeby inwestycją w ul. Zamenhofa realizować, tylko nie odpowiada nam taka konstrukcja finansowa, która de facto zablokuje możliwość realizacji innych ważnych inwestycji w mieście. Stąd też szukamy rozwiązania i takie rozwiązanie padło, zostało storpedowane przez pana Burmistrza i służby. Natomiast padła druga propozycja, która wychodzi naprzeciw tym wątpliwościom, które zgłosiła przede wszystkim pani Burmistrz powołując się na korespondencję. Propozycja pana przewodniczącego Jałowca idzie w kierunku takim, żeby pan Burmistrz zrezygnował z realizacji z dotacji na „Dotyk Jury” składając jednocześnie wniosek zgodnie z uchwałą Rady Ministrów wnioskując o przesunięcie tej dotacji na inwestycję kanalizacyjną w dzielnicy Podlas. Rozumiem, że jeżeli pan Burmistrz zdecyduje się na taki ruch, zostaną poparte zaproponowane zmiany w budżecie i WPF. Prowadzący obrady komisji poprosił pana Burmistrza o potwierdzenie, że taki mechanizm zgodnie z wcześniejszymi wypowiedziami jest dopuszczalny i w pełni zgodny z procedurą.

Pani Burmistrz powiedziała, że taki mechanizm jest możliwy, ponieważ w tym momencie rezygnacja z przetargu, rezygnacja z „Dotyku Jury”, następnie złożenie wniosku na Osiedle Podlas. Pani Burmistrz odczytała radnym zapisy uchwały Rady Ministrów z 13 października, że takie jest możliwe wnioskowanie, że decyzja i tak jest po stronie prezesa Rady Ministrów i nie zamieszczenie wniosku o zmianę inwestycji na ostatecznej liście wniosków o zmianę inwestycji jest równoznaczne z jego odrzuceniem, to znaczy że ten wniosek będzie rozpatrywany. To nie jest pewność, że taką zgodę dostaniemy, natomiast biorąc pod uwagę to co powiedział pan Sławomir Jałowiec należy uznać, że ma Pan jakieś informacje już na ten temat, że są szanse na to, żeby pieniądze w mieście zostały.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że te zmiany są realizowane, są akceptowane, nie jesteśmy pierwszą gminą, która wymyśliła takie rozwiązanie. Wnioski są składane i z tych informacji, które uzyskałem wynika, że są akceptowane przez Pana premiera.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że propozycja pan Sławka to bardzo dobra propozycja. Odnośnie wypowiedzi pani Beaty, te trzy priorytety w odpowiedniej kolejności: woda, kanalizacja, drogi to też mi się podoba. Nie ma innej możliwości tak naprawdę. Pytałem się na poprzednich spotkaniach, czy jest jeszcze inne wyjście, aby zachować te inwestycje. Pan Burmistrz powiedział, że już tutaj nie widzi. Radny zapytał w związku z tym panią Skarbnik, czy w ogóle jest jeszcze inna możliwość, aby te inwestycje np. „Dotyk Jury” zachować, bo też szkoda tych dofinansowań. Czy są jeszcze inne możliwości odnośnie przesunięć tak, żeby

nie brać kredytu, a zachować coś? Panie Burmistrzu tak jak są priorytety w inwestycjach tak samo musi Pan zdawać sobie sprawę, że radni mają możliwość uchwalania, pan Burmistrz jest od wykonywania zaleceń Rady. Jeżeli taka propozycja jest Rady i widzę, że radni są zgodni z tym kierunkiem to nie pozostaje nic innego jak iść tutaj i działać, bo możemy wszystko stracić. Ja tylko proszę, aby się upewnić merytorycznie, czy tutaj wszystko jest zgodne, czy jest należycie zachowane względem prawa, żeby się nie okazało, że dzisiaj podejmiemy jakieś skutki prawne, a okaże się później, że stracimy wszystko jedno i drugie dofinansowanie. Jeżeli jest taka sytuacja idźmy w tym kierunku, nie traćmy czasu i realizujmy te inwestycje, będziemy mieć Zamenhofa i Podlas. Nie wiem, czy Pan słyszał między wierszami, każdy wie, że w przyszłym roku będą kolejne transze z Polskiego Ładu, będą kolejne środki i jeżeli będziemy żyć w zgodzie, to dlaczego mielibyśmy się nie zgodzić na „Dotyk Jury”.

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o tą inwestycję będziemy weryfikować, sprawdzać, możliwości pozyskania innych środków z perspektywy Unii Europejskiej przede wszystkim. Nie znamy jakie będą ogłoszone konkursy, na co, więc w perspektywie czasu pozyskanie środków zewnętrznych, budżetowych własnych nie posiadamy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zaproponował pół godziny przerwy w obradach komisji i przedstawił scenariusz. Dla mnie najważniejsze jest zniwelowanie tego co się wydarzyło z przyczyn od nikogo tu siedzących na sali zewnętrznych i nikt tu nie jest za to winien, zrealizowanie ul. Zamenhofa i nie stracenie kwoty około 4.000.000,00 zł. W związku z powyższym jeśli dobrze czytam propozycję musiałbym w dzisiejszym dniu złożyć informacje o unieważnieniu przetargu. Taki sygnał byłby dla Państwa dowodem na to, że idziemy w scenariusz, który Rada proponuje. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów złożenie wniosku o zmianę przeznaczenia środków, bo tak mówi ten wniosek, on nie jest trudny, nie jest do wykonania w długim czasie, ale na pewno dzisiaj nie powstanie. Pan Burmistrz powiedział, że są dla niego dwa ryzyka. Pierwsze ryzyko to radni mogą powiedzieć, że dobie Burmistrz to sam wymyślił, w związku z tym poprosił, żeby Rada złożyła taki formalny wniosek, który przewodniczący komisji przed chwilą bardzo dobrze wyartykułował z punktu widzenia tytułu tej uchwały, żeby złożyć wniosek o to, że Rada mi proponuje, żeby przerwał procedurę i złożył wniosek o zmianę środków z Polskiego Ładu na Podlas. Po drugie Burmistrz poprosił, że Ci którzy się zgadzają z wystąpieniem pana Tomasza powiedzieli kiedyś, że jak uzyskamy dofinansowanie na „Dotyk Jury” Państwo już nie będziecie nam w tym przeszkadzać. Ryzyko dla mnie jest takie, że ten wniosek może zostać rozpatrzony negatywnie. Kwestie merytoryczne mogą poprawić ten wniosek, te 4.900.000,00 zł, jeśli chodzi o zmianę przeznaczenia, widzę atut takiego wniosku. Burmistrz Miasta poprosił o przerwę, żeby móc zapoznać się z tym scenariuszem, licząc na to, że Państwo podejmiecie dzisiejsze uchwały, czyli umożliwi nam to dzisiaj dokonanie wyboru wykonawcy na ul. Zamenhofa.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że Rada może, jeśli pan Burmistrz podejmie taką decyzję zrobić to w formie wniosku komisji. Możemy, jeżeli dopuści pan zmianę porządku obrad podjąć uchwałę intencyjną w tej sprawie na sesji. Ta uchwała byłaby lepszym rozwiązaniem, natomiast prośba jest taka, ponieważ komisja trwa już dosyć długo, a sesja powinna się rozpocząć o 9:30 to prosiłbym, żeby z tych pół godziny wnioskowanej zrobić trochę mniej jednak tej przerwy, żeby było 15 minut.



Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak poprosił, żeby uszanować, że na szali leży 4.900.000,00 zł, już nieważne na co je wydamy, tylko żeby tego nie stracić.

Radny p. Tomasz Załęcki przypomniał, że pan Burmistrz dzisiaj powiedział, że do 2027r. musimy zrealizować kanalizację w mieście, ponieważ możemy uniknąć kar, mamy mało czasu, więc ten pomysł pana Sławka jest mega i trzeba go realizować. Ja się jeszcze zastanawiam tylko jedną rzeczą, czy zdążymy z tą kanalizacją, bo to jest temat, który nie był omawiany na sesjach, natomiast powiedział Pan, że jest jakiś tam parytet, ileś procent. Jak to wygląda, ile nam brakuje?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że brakuje około 3% do spełnienia wskaźnika, wykonanie Podlasu i Zamenhofs będzie nas przybliżać. Ciężar kary będzie przede wszystkim wynikać, że w pierwszej kolejności będzie się karać gminy, które mają bardzo duże zaniedbania na tym polu. Myszków nie wygląda źle, a wtedy byśmy dopięli guzik i być może by się okazało, że będziemy w całości wypełniać wskaźnik.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to kolejny taki deadline, nam są niepotrzebne kary za trzy lata.

Radny p. Daniel Borek odniósł się do aglomeracji, żeby spełniały wymogi Unii Europejskiej musi być 98% w skanalizowania RLM. RLM jest to 120 osób na kilometr, więc patrząc po osiedlu Podlas, który jest w aglomeracji, a nie jest skanalizowane, więc jeżeli będzie skanalizowany na pewno to poprawi procenty i uchroni gminę od kar.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chciała od pana Burmistrza uzyskać informacje czy może obietnice, że wszelkie składane przez Pana wnioski będą konsultowane z radnymi przed złożeniem.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że była burzliwa Komisja Finansów, ale doszliśmy do porozumienia i sesja będzie króciutko, zaakceptujemy to co mamy zaakceptować, podejmiemy uchwałę i rozejdziemy się do domu.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to się okaże za 20 minut i ogłosił przerwę w obradach komisji.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie uzyskała od pan Burmistrz informacji, ani obietnicy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak poprosił radną, żeby nie wrzucała uzgodnień, które być może zapadną dodatkowych elementów tych uzgodnień.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski po przerwie wznowił obrady komisji.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pozostaje ten scenariusz, który został nakreślony wspólnie, czyli w dniu dzisiejszym zostanie unieważnione postępowanie przetargowe, informację o tym zamieścimy na E- sesji i informację tylko nie zadeklaruje, czy

to będzie za 2-3 czy za 4 dni wniosek zgodny z uchwałą Rady Ministrów o zamianie środków z „Dotyk Jury” na pierwszy etap Podlas. W tej chwili pan Andrzej Hagno przygotowuje uzasadnienie jeżeli zdąży, będzie wpisywał albo wniosek Państwa albo uchwałę o tym, że Państwo taką propozycję składacie, żeby zrezygnować z dotacji na „Dotyk Jury” na rzecz Podlas i żeby posłużyć się tym art. 256 będzie musiał podać przyczynę i to krótko uzasadnić. Po zagłosowaniu podpisuję dokument, pokazuje Państwu i robimy skan, nie złożę podpisu jak państwo tego nie przegłosujecie.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że najrozsądniejsze rozwiązanie będzie takie, że zawnioskujemy o zmianę porządku obrad sesji, wprowadzenie punktu uchwały intencyjnej, która będzie w pierwszej kolejności przed głosowaniem zmian w budżecie i WPF. Przegłosujemy uchwałę intencyjną, pan Burmistrz podpisuje dokument i wtedy głosujemy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wyrazi zgodę na zmianę porządku obrad, czyli zrobi kolejne ustępstwo w stosunku do Państwa.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił, żeby pan Burmistrz nie traktował tego jako ustępstwo, tylko jako realizację uzgodnień.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że mu przykro, ale tak to traktuje. Z chwilą kiedy państwo zagłosujecie podpiszę pismo, nie wycofam się z tego. Czy możecie państwo chociaż w tym obszarze w ciągu paru minut, boję się, że Państwo nie przegłosujecie tego, a Ja złożę publicznie, jest pan redaktor z Gazety Myszkowskiej i powie, że Żak podpisał, a potem potargał pismo, tak nie chcę.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że zasada ograniczonego zaufania działa w obie strony, nie a problemu, żeby ta to zrobić.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że powtórnie zadaje to samo pytanie, które zadała przed przerwą, czy w składaniu przyszłych wniosków, przed złożeniem tych wniosków będzie się Pan konsultował z Radą Miasta. Przyzwoitość nakazuje odpowiedzieć na to pytanie, żeby było wiadomo, jak się wspólnie szanujemy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie ma problemu, będę na pewno wchodził w to co było proponowane przez p. Tomka Załęckiego, czyli że częściej będę Państwu proponował spotkania nieformalne. Przepraszam że odpowiadam pytanie czy pani chce podyktować mi jak mam odpowiedzieć Jeżeli chodzi o kwestie składania wniosków będę Państwa o nich informował, natomiast będę też oczekiwał, że Państwo będziecie szanować moją pracę, że niektóre rzeczy odbywają się bardzo szybko, nie będę celowo Państwa zaskakiwał, ale jak się pojawi sytuacja zaskakująca dla nas to w normalnym trybie tak jak określają to przepisy będę Państwu proponował spotkanie, czy komisję, czy sesję nadzwyczajną. Tam gdzie to możliwe będę unikał sesji nadzwyczajnych, natomiast to nie oznacza, że każdy wniosek z Państwem skonsultuję wtedy kiedy Państwo byście chcieli, tylko jeśli będzie wynikało to z mojego kalendarza pracy. A czy Państwo mi obiecacie, że jak będzie sesja i coś omówimy na komisji to nie będziecie tych samych pytań ponawiać, bo kamera jest.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zapytał w kwestii proceduralnej, ile to będzie trwało, bo jest winien jakieś wyjaśnienia mieszkańcom, ponieważ sesja była zwołana na 9.30. Niektórzy mieszkańcy dzwonią i dopytują się, ile będzie trwało przygotowanie.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jeżeli uchwała intencyjna może wyjść ze strony radnych to deklaruje przygotowanie tej uchwały w ciągu 5 minut, tylko potrzebna jest opinia radcę prawnego. W takiej sytuacji możemy zrezygnować z opiniowania przez komisję i bezpośrednio na sesji, jeśli radni wyrażą zgodę. Jeśli nie to musi ogłosić 5 minut przerwy, żeby Komisja mogła ją zaopiniować.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tych przerw jest dużo i zaproponował, żeby zacząć 5 minut później sesję, skoro i tak jest już opóźniona i mieć tą uchwałę, a ja sprawdzę na jakim etapie jest pisanie wniosku. Burmistrz Miasta zapytał, czy idziemy w kierunku, że rada zgłasza wniosek, który zanosimy panu kierownikowi, żeby wykorzystał w uzasadnieniu uchwały.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie. Radni składają na komisje dodatkowy projekt uchwały, opiniujemy trzy projekty uchwał. Prowadzący obrady komisji ogłosił 5 minut przerwy, po przerwie wznowił obrady komisji. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami będziemy wnioskować o zmianę porządku obrad i dodanie uchwały intencyjnej. Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski odczytał treść uchwały intencyjnej: *„Uchwała intencyjna w sprawie realizacji zadań inwestycyjnych pod nazwą budowa drogi w ul. Zamenhofa wraz z budową kanalizacji sanitarnej kanalizacji deszczowej w Myszkowie oraz budowa kanalizacji sanitarnej kanalizacji deszczowej oraz przebudowa i budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas teren obejmujący obszar między ulicami Jana Pawła II Prusa i Kościuszki zakres pierwszy etap plus dokumentacja drugi etap”*, tak się nazywa cała inwestycja. *Na podstawie artykułu 18 ustęp 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym tekst jednolity Dz.U. z 2022 roku pozycja 559 ze zmianami Rada Miasta uchwała co następuje: §1 w celu umożliwienia realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa drogi i w ulicy Zamenhofa wraz z budową kanalizacji sanitarnej kanalizacji deszczowej w Myszkowie” przy jednoczesnym umożliwieniu realizacji nowych zadań inwestycyjnych wyraża się wolę rezygnacji z dofinansowania do inwestycji pod nazwą „Rewitalizacja terenu rekreacyjnego Pohulanka w Myszkowie poprawa infrastruktury” w ramach rządowego funduszu Polski Ład program inwestycji strategicznych przy jednoczesnym złożeniu wniosku o zmianę inwestycji objętej pierwotnym wnioskiem, a tym samym pozyskania dofinansowania na inwestycję „Budowa kanalizacji sanitarnej kanalizacji deszczowej oraz przebudowa i budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas teren obejmujący obszar między ulicami Jana Pawła II Prusa i Kościuszki zakres pierwszy etap plus dokumentacja drugi etap” zgodnie z procedurą opisaną w uchwale nr 205/2022 Rady Ministrów z dnia 13 października 2022r., §2 w wykonaniu Burmistrzowi Miasta Myszkowa §3 uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Uzasadnienie: w trosce o sprawną realizację inwestycji strategicznych przy jednoczesnej dbałości o stan finansów publicznych miasta Myszkowa proponuje się odłożenie w czasie realizacji inwestycji pod nazwą rewitalizacja terenu rekreacyjnego Pohulanka w Myszkowie poprawa infrastruktury która jest inwestycjom w infrastrukturę rekreacyjną i nie należy w ocenie Rady Miasta do inwestycji*

*priorytetowych i strategicznych. Przełożenie realizacji tej inwestycji przy jednoczesnym przeniesieniem środków finansowych rządowego funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych na inwestycje Budowa kanalizacji w osiedlu Podlas pozwoli na realizację zarówno inwestycji w ul. Zamenhofa jak i inwestycji kanalizacyjnej na terenie osiedla Podlas. Prowadzący obrad komisji zapytał, czy są jakieś uwagi do projektu uchwały intencyjnej. Z uwagi na brak uwag poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.*

### **Do punktu .**

#### **Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

### **Głosowano w sprawie:**

Zaopiniowanie projektu uchwały intencyjnej.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 3

### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Iwona Skotniczna

Prowadzący obrad komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

### **1/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2022.**

Prowadzący obrad komisji zapytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak uwag poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

### **Głosowano w sprawie:**

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2022.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 3

### **Wyniki imienne:**

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina

Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Dominik Lech, Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Iwona Skotniczna

Radna p. Małgorzata Skinder zgłosiła problem techniczny z głosowaniem i zgłosiła do protokołu głos „za” przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2022.

Prowadzący obrad komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

## **2/ Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.**

Prowadzący obrad komisji zapytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak uwag poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

### **Głosowano w sprawie:**

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 3

### **Wyniki imienne:**

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Dominik Lech, Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Iwona Skotniczna

Radna p. Małgorzata Skinder zgłosiła problem techniczny z głosowaniem i zgłosiła do protokołu głos „za” przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

Prowadzący obrad komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zabrała głos odnośnie Zamenhofa, że by się nie okazało, że po otworzeniu przetargu nie był za tydzień albo za dwa aneks tak jak o bieżnię i żeby nie opiewał on na 2.000.0000,00 zł lub 3.000.000,00 zł, bo też będziemy przeciw. Jak na bieżnię został podpisany, za tydzień było o 300.000,00 zł więcej, bo odwierty były robione w złych miejscach. Także będziemy patrzeć na aneksy, jeżeli chodzi o Zamenhofa.

Burmistrza Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że żaden samorządowiec w Polsce nie złoży Radzie takiej obietnicy, że odbierając ofertę, rozstrzygając przetarg, że w trakcie wykonania nie pojawi się okoliczność, która będzie zmuszała do protokołu konieczności. Unikamy tego, sami Państwo wiecie o tym, że sytuacja kiedy stan infrastruktury jest zły, głównie mówię tu o budynkach kubaturowych, bo tam jest trudniej, to dwukrotnie mieliśmy taką sytuację, że Państwo zgłaszali się takie wątpliwości wobec kolejnych etapów MDK, i jak nie unikniemy to wtedy będziemy Państwa informować, natomiast nie będziemy prowokować takich sytuacji i myślę że to się zamknie taką kwotą jaka będzie zapisana w umowie w pierwotnym kształcie.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że po tych burzliwych obradach wypracowaliśmy rozwiązanie, które można nazwać kompromisowym. Prowadzący obrady podziękował radnym, panu Burmistrzowi, pani Burmistrz, pani Skarbnik, zaproszonym gościom za aktywny udział. Jedną uwagę mam tylko, bo wydawało mi się, że jest to wspólne przyjęte rozwiązanie kompromisowe, natomiast część radnych nie głosowała za opinią do uchwały intencyjnej, nie wiem do końca jak mam to rozumieć, ale taka wola. Wobec wyczerpania porządku obrad prowadzący zamknął posiedzenie komisji.

Prowadzący obrady komisji

Adam Zaczkowski

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

---

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl